

W każdym mieście jedna spółdzielnia spożywców

Rok przyszły przyniesie:

- unifikację spółdzielni
- rozbudowę sieci detalicznej

WARSZAWA (PAP). Plan pracy spółdzielczości spożywców na rok przyszły przewiduje zasadniczą reorganizację sieci terenowej dalszy jej rozwój i związany z tym silny wzrost obrotów — z 12 miliardów zł miesięcznie do około 19 miliardów zł.

Reorganizacja polegać będzie na tym, że w 489 wytypowanych już ośrodkach miejskich działać będzie po jednej spółdzielni spożywców, zamiast istniejących dotychczas w większych ośrodkach kilku różnych spółdzielni, niepożrebnie konkurujących ze sobą.

Równoległe z unifikacją spółdzielni postępować będzie rozbudowa sieci detalicznej. Zamiast istniejących obecnie 7500 sklepów spółdzielczych, dojdziemy w dziale spożywczym w roku przyszłym do około 10 000 punktów spółdzielczego handlu detalicznego.

Przyjęcie zasady „W każdym mieście — jedna spółdzielnia spożywców” przyniesie zasadnicze korzyści. Przyczyni się bowiem do bardziej oszczędnej gospodarki, do zmniejszenia aparatu ad-

ministracyjnego, obniżenia kosztów własnych, skupi w jednym ręku politykę obrotu towarowego na danym terenie i politykę finansową spółdzielni spożywców. Unifikacja spółdzielni miejskich stworzy nowe możliwości dla pogłębienia planowania, dla włączenia spółdzielczości spożywców do planu państwowego, wreszcie ułatwi regulację płac.

Przewiduje się, że przy istniejących w terenie komisjach usprawnienia zaopatrzenia, powstaną w niedługim czasie komisje handlu spożywczego, które za pomocą racjonalnej sieci detalicznej dla danego rejonu. Przyjmując się za zasadę, że jeden sklep spożywczy powinien przypadać na 1000 mieszkańców, przy czym cyfra ta ma być w przyszłości obniżona do 750 mieszkańców.

Akcja unifikacji spółdzielni miejskich zapoczątkowana w Warszawie, ma być zakończona w całym kraju jeszcze w tym roku. Obejmuje ona również istniejące przy zakładach pracy, tzw. spółdzielnie zamknięte. Dla połączonych spółdzielni spożywców opracowuje się projekt statutu, który zapewni odpowiednią rolę samorządowi spółdzielczemu poprzez wzmocnienie komitetów sklepowych, wciągnięcie do ich pracy i działalności kontrolnej najszerszych mas członkowskich, a przede wszystkim kobiet.

Todt zginął w zamachu

MONACHIUM (ZAP). W Monachium toczy się obecnie proces denazyfikacyjny przeciwko b. ministrowi hitlerowskiemu Todtowi, wytoczony w celu konfiskaty jego majątku. Todt — jak wiadomo — zginął w roku 1942 w katastrofie samolotowej. Świadczenie procesu — prof. Heinkel i Kassen — zeznali obecnie, że na Todta dokonano zamachu, gdyż katastrofa samolotowa nastąpiła wskutek eksplozji podłożonej maszyny piekielnej.

W Pradze rozpoczyna się wielki proces przeciw nacjonalistom ukraińskim

PRAGA (PAP). Przed tutejszym sądem państwowym rozpocznie się w tych dniach wielki proces przeciwko nacjonalistom ukraińskim, należącym do tzw. „Naczelnej Ukraińskiej Rady Wyzwoleńczej”, która działa obecnie w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Na ławie oskarżonych zasiadzie czterech wybitnych członków tej Rady, wśród nich dwóch księży greckokatolickich.

Akt oskarżenia stwierdza, że podżądni prowadzili na terytorium Republiki Czechosłowackiej wywrotową działalność, organizowali przemarsz oddziałów banderowskich do Austrii i Niemiec oraz współpracowali ściśle z „Ukraińską Radą Wyzwoleńczą” w Monachium.

W tej antypaństwowej działalności

Marshall trzyma się rządowej klamki

WASZYNGTON (API). Na pierwszej konferencji od chwili ponownego wyboru na prezydenta, Harry Truman oświadczył, że amerykański minister spraw zagranicznych Marshall zgodził się na pozostanie na swym dotychczasowym stanowisku. Truman dodał, że Marshall zwracał się z prośbą o dymisję, lecz na prośbę prezydenta zgodził się nie rezygnować.

Obok zasadniczych sklepów spożywczych spółdzielczość w dalszym ciągu rozwija sieć swych sklepów masarskich opartych o własne warsztaty masarskie, ściśle współpracując z Centralą Mięsną. Liczba sklepów masarskich wynosi obecnie 353, a warsztatów przetwórczych — 312. Łączny miesięczny obrót mięsem i przetworami przekracza w tych sklepach pół miliarda zł.

280 ton cukru podjął UNICEF w Opalenicy

w ramach międzynarodowej akcji pomocy dzieciom

W ramach ogólnosiwiatowej akcji pomocy dzieciom Polska ofiarowała 1000 ton cukru na rzecz Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom przy ONZ — UNICEF. Pierwsza partia tego daru w ilości 720 ton — przekazana została UNICEF w czerwcu br. przez jedną z cukrowni dolnośląskich. Wczoraj, delegacja UNICEF w osobach pp. Paula T. White'a, Alwina Malacoffa i dra S. M. Segilla odebrała drugą partię z cukrowni Opalenickiej w ilości 280 ton.

Akt zdawczy podpisał ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. mgr. A. Jachimowicz — naczelnik wydziału Ministerstwa a ze strony cukrowni dyr. Br. Ciecierski. Przy zdawaniu był obecny również p. A. Chudzikiewicz z ramienia Centrali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego z Warszawy. Transport cukru przejęty wczoraj przez UNICEF skierowany został przez Czechosłowację do Austrii.

Należy dodać, że niezależnie od wspomnianego daru w naturze, Rząd Polski przeznaczył kwotę 64 mil. zł na pokrycie kosztów przewozu darów UNICEF z Gdyni do Czechosłowacji.

Korzystając z okazji przedstawiciel

naszego pisma zadał szefowi misji ONZ Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom p. Whitowi parę pytań celem zorientowania się w opinii delegata UNICEF o Polsce.

Oto odpowiedź p. White'a. „Przed wszystkim należy podkreślić, że Polska, zniszczona w okresie minionej wojny i sama otrzymująca pomoc od UNICEF'u dla swoich niedożywionych dzieci, zdobyła się na tak wspólny gest jak przekazanie tysiąca ton cukru.

— A jakie są ogólne wrażenia Pana z Polski?

— Moje wrażenia o Polsce mogą streścić w jednym zdaniu. Jak z jednej strony jestem wstrząśnięty ogromem zniszczeń tak z drugiej strony brak mi słów na wyrażenie pochwały wobec żywotności polskiego narodu i wykazywanych przez niego sił w odbudowie na każdym odcinku. Muszę podkreślić, że Polska w stosunku do innych krajów otrzymuje najwięcej w ramach pomocy UNICEF. Dotychczas UNICEF dostarczył Polsce wszelkich artykułów żywnościowych o ogólnej wartości ponad 5 miliardów złotych.

(c)

Żądają armii dla „obrony zachodu”

Cyniczne i obłudne oświadczenia niemieckich polityków

BIZONII

BERLIN (PAP). W czasie debaty w parlamencie Wuerternbergu — Baden w sprawie wyboru delegata do Rady Gospodarczej Bizonii, dr Fritz Eberhard (SPD) wypowiedział się za odroczeniem niemieckich sił zbrojnych dla rzekomej obrony zachodu. W obłudny i cyniczny

sposób Eberhard oświadczył, że „obrona zachodu jest gorzkim obowiązkiem Niemiec, którego nie mogą one w nieskończoność przerzucać na innych”.

Przedstawiciel CDU dr. Vogel poparł stanowisko Eberharda, domagając się jednocześnie, aby Niemcy zachodnie włączone zostały do paktu atlantyckiego. Oświadczenia obu mówców wywołały oburzenie i wrzawę na lewicy, wskutek czego posiedzenie zostało przerwane.

Po wznowieniu obrad 32 głosami przy 35 powstrzymujących się delegatem do Rady Gospodarczej Bizonii wybrany został dr Vogel (CDU). Przeciwno kandydaturze tej wystąpili posłowie komunistyczni, którzy przedstawili dowody udziału Vogla w kampanii podżegania do wojny. Przebieg debaty opublikowany został przez prasę niemiecką, wydawaną na podstawie licencji amerykańskiej, na czołowych miejscach pod prowokacyjnymi tytułami.

Propozycja francuska w sprawie kontroli Ruhry odrzucona przez Anglosasów

LONDYN (PAP). Dnia 1 grudnia br. odbyła się kolejna sesja sześciu mocarstw i państw zachodnich w sprawie Zagłębia Ruhry. Rozpatrywano propozycje francuskie w kwestii „międzynarodowej” kontroli Zagłębia Ruhry. Postulaty francuskie wniesione zostały na porządek dzienny sesji, mimo wyraźnych sprzeciwów Anglików i Amerykanów, którzy stosują taktykę odlewiania tej sprawy.

Delegacje krajów Beneluxu podtrzymały w pełni żądania francuskie, jednakże stanowisko delegacji brytyjskiej i amerykańskiej wskazuje, że zarówno St. Zjednoczone, jak i Anglia nie zgodzą się na żadne ustępstwa wobec krajów kontynentalnych.

Delegacja brytyjska, mimo wyrażenia pozornej zgody na postulaty Francji dotyczące bezpieczeństwa, wysunęła własne propozycje, które faktycznie o-

znaczają całkowite odrzucenie propozycji francuskich. Delegacja brytyjska sprzeciwiała się etnicznej międzynarodowej kontroli, nad przemysłem twierdząc, że bezpieczeństwo Francji może być rzekomo zapewnione w ramach okupacyjnego zarządu wojskowego nad Zagłębiem Ruhry.

Delegacja amerykańska nie usiłowała nawet zamaskować swego sprzeciwu wobec postulatów Francji, odmawiając

korespondent „United Press” pisze, że oświadczenie to obliczone jest jedynie na użytek wewnętrzny i że nikt z poważnych ludzi nie wierzy w te zapewnienia. Codziennie opuszcza Nankin 8 ekspresów, załadowanych urzędnikami i ich bagażem.

Amerikanie, którzy również uciekają w popłochu sprzedają samochody po śmiesznie niskich cenach. Wspaniały nowoczesny Dodge został wczoraj na przykład sprzedany za 100 dolarów. Czarnogieldziarze robią majątki, sprzedając uciekającym dygnitarzom i Amerykanom bilety kolejowe. Wojska ludowe atakują Kałgan, który jest jedną z dróg w wielkim murze na południowe Chiny i na Pekin, dawną stolicę tego kraju.

Z ostatnich chwil donoszą, że wojska ludowe wdarły się w głąb Peng-Pu i wypierają powoli kuomintangowców z ich pozycji. Lotnicy chińscy, którzy przelatywali nad tym okrzem opowiadają, że całe miasto znajduje się w płomieniach.

FRANCJA tonie w długach

PARYŻ (PAP). Deficyt budżetowy Francji osiągnął olbrzymią sumę 400 miliardów franków. W celu częściowego przynajmniej zaradzenia deficytowi, rząd francuski — zdaniem prasy — zwiększy ciężary podatkowe. Dzienniki francuskie podkreślają, że ciężary podatkowe spadną przede wszystkim na barki klasy robotniczej i klas średnich.

Postępowa prasa francuska zaznacza, że wysokość deficytu odpowiada wysokości wydatków wojskowych wypływających z uprawiania imperialistycznej polityki amerykańskiej. Jednocześnie z przetruciem ciężarów wydatków wojskowych na barki mas pracujących, wydatki na odbudowę kraju i wyposażenie przemysłowe mają ulec zredukowaniu o 250 miliardów franków.

Delegat USA popiera kandydaturę Izraela do ONZ

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, która zebrała się w czwartek, aby rozważyć kandydaturę Izraela do ONZ, niespodziankę sprawił delegat amerykański Jessup, który poparł tę kandydaturę w sposób zdecydowany oświadczając, że uważa państwo Izrael za całkowicie dojrzałe i zdolne do wypełnienia obowiązków członka ONZ. Zdaniem obserwatorów przemówienie Jessupa otwiera kampanię amerykańską, mającą na celu pozyskanie opinii publicznej Izraela dla idei ściślejszej współpracy z USA.

Wielka Brytania wypowiedziała się za odroczeniem sprawy przyjęcia Izraela. W ten sposób raz jeszcze rozszły się drogi mocarstw anglosaskich na Środkowym Wschodzie.

520 tys. ton cukru wyprodukowały polskie cukrownie do 30 listopada br.

WARSZAWA (PR). Polski przemysł cukrowniczy wykonał w dniu 30 listopada roczny plan, produkując 520 600 ton cukru. Do końca bież. roku cukrownie wyprodukują dodatkowo 80 tysięcy ton cukru. Oznacza to wzrost produkcji przemysłu cukrowniczego w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy ogólna produkcja wyniosła 495 000 ton. Do dnia 1 grudnia, na 137 cukrowni 80 zakończyło kampanię. Robotnicy przemysłu cukrowniczego, dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych, postanowili tegoroczną kampanię usprawnić i skrócić na terenie każdej cukrowni czas kampanii o 5 dni.

Wielki most na Odrze pod Szczecinem ukończony

WARSZAWA (PR). W środę zakończone zostały prace nad budową wielkiego mostu na Odrze pod Szczecinem. Odbudowany most jest trzecim wielkim mostem na Odrze składa się z trzech stałych przęseł i czwartego podnoszonego. Most usprawni dwukrotnie zdolność przeładunkową portu szczecińskiego. Po przeprowadzeniu technicznych prób wytrzymałości, most oddany zostanie do użytku w dniu 6 grudnia.

Sukcesy Szpinałskiego w Niemczech

WARSZAWA (SAP). Bawiący na gościnnych występach w Niemczech Stanisław Szpinałski odnosi wielkie sukcesy. Szpinałski dał szereg koncertów w Berlinie i miastach strefy radzieckiej, gdzie m. in. występował w zakładach pracy dla robotników niemieckich.

Francuscy górnicy dziękują Polakom za okazaną pomoc

WARSZAWA (PAP). Komisja Centralna Związków Zawodowych otrzymała list od biura Konfederacji górników z wyrazami wdzięczności za pomoc w walce strajkowej. W liście tym czytamy m. in.:

„Potwierdzamy odbiór za pośrednictwem Banku Polskiego kwoty 4 mil. 818 tys. franków, przeznaczonej na pomoc dla strajkujących górników. Wzruszeni tym gestem solidarności międzynarodowej prosimy, abyście zechcieli podziękować gorąco wszystkim polskim towarzyszom w imieniu górników francuskich. Zapewniamy was, drodzy towarzysze, o naszych wzajemnych serdecznych uczuciach”.

Sprawa Berlina

wiąże się ściśle z całokształtem stosunków niemieckich

Min. Modzelewski o stanowisku Rządu Polskiego w sprawie uregulowania problemu Niemiec

WARSZAWA (PAP). Dnia 2 bm. na posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski złożył sprawozdanie z działalności delegacji polskiej na 3 sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w Paryżu. W sprawozdaniu min. Modzelewski omówił sytuację w Berlinie i sprecyzował stanowisko Rządu Polskiego w tej sprawie.

W sprawozdaniu tym min. Z. Modzelewski powiedział m. in.: „Chciałbym na marginesie sprawozdania z działalności naszej delegacji na 3 sesji NZ poruszyć nieco szczegółowej tzw. sprawę Berlina. Sytuacja w Berlinie wynikała na tle szeregu separatystycznych działań 3 mocarstw zachodnich. Bezpośrednio powstała na skutek jednostronnego przeprowadzenia odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich oraz w zachodnich sektorach Berlina, znajdującego się — jak wiadomo — wewnątrz radzieckiej strefy.

Wprowadzenie odrębnego systemu pieniężnego w zachodnich sektorach Berlina zmierzało do rozbicia jednolitego gospodarczego, a następnie — jak to widać dziś — do rozbicia administracji miasta. Aby uchronić swoją strefę przed próbami wprowadzenia tam chaosu gospodarczego, powstała konieczność zarządzeń radzieckich władz okupacyjnych, w postaci ograniczeń transportowych między strefami zachodnimi i Berlinem, połączonym naturalnymi więzami z gospodarką radzieckiej strefy. 3 mocarstwa — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja stanęły na stanowisku, że ten stan rzeczy narusza ich uprawnienia w Berlinie, co jest tym trudniejsze do zrozumienia, że zarządzeniami swymi pogwałciły one te czterostronne porozumienia, z których prawa ich wynikały. W rezultacie Berlin stał się odciśniętym, na którym skutki separatystycznych posunięć 3 mocarstw ujawniły się ze szczególną jaskrawością.

Wnieśnienie sprawy na Radę Bezpieczeństwa nie mogło dać nic realnego poza kampanią prasową, potrzebną podległom wojennym w warunkach, gdy jednocześnie mówiło się o rozbiciu, niebawem popularnym wśród wszystkich narodów.

Ponadto posunięcie 3 mocarstw nie spotkało się z jedynym stanowiskiem członków „większości”, na którą Stany Zjednoczone i Anglia zwykle mogły liczyć i w tym wypadku liczyły.

W tych warunkach zrodziła się inicjatywa większości Rady Bezpieczeństwa, w celu doprowadzenia do porozumienia, przyjmując za punkt wyjścia porozumienie osiągnięte w Moskwie między przedstawicielami 4 mocarstw. Gdy jednak rozmowy prowadzone nie-

oficjalnie doprowadziły do porozumienia — 3 rządy zachodnie w ostatnim momencie porozumienia tego nie uznały, usiłując głosowaniem na Radzie wymusić decyzję, odrzucającą podstawy porozumienia z 30 sierpnia. Jak wiadomo, przeszkodziła temu manewrowi zasada jednomyślności wielkich mocarstw, obowiązująca w Radzie. Druga z kolei próba mediacji, podjęta przez przewodniczącego ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych i generalnego sekretarza ONZ, zakończyła się odrzuceniem przez 3 mocarstwa propozycji rozmów ze Związkiem Radzieckim.

Ta tak konsekwentnie negatywna postawa każe wyciągnąć wniosek, że: 3 rządy nie dążą do uregulowania sprawy Berlina, lecz ją przewlekają i komplikują, wycofując się z każdego dotychczasowego porozumienia, lub możliwości porozumienia.

3 rządy unikały rozstrzygnięcia zarówno w rokowaniach bezpośrednich, jak i w ramach organu jedynie kompetentnego do spraw Niemiec — Rady ministrów spraw zagranicznych, a zwróciły się do Rady Bezpieczeństwa jedynie po to, by stworzyć pozory dążenia do uregulowania sprawy a to zarówno ze

względu na zaniepokojenie wśród sąsiadów Niemiec wschodnich i zachodnich, jak i wobec opinii wszystkich narodów, pragnących ugruntowania pokoju.

3 rządy tym sposobem podtrzymują sztucznie atmosferę napięcia w stosunkach międzynarodowych, na której żerują podżegacze wojenni.

Rząd polski stoi na stanowisku, że sprawa Berlina nie jest zagadnieniem samym w sobie, wiąże się ona ściśle z całokształtem stosunków istniejących obecnie w Niemczech. Natomiast specjalne wyodrębnienie tego zagadnienia przez 3 mocarstwa przedstawianie go światu w postaci „wojny o Berlin”, „blokady”, „widowiska „Luftbrücke” — ma na celu odwrócenie demokratycznej opinii świata od sedna sprawy, tj. od pośpiesznie realizowanej przez 3 rządy polityki podziału Niemiec i budowy reakcyjnego państwa z Niemiec zachodnich.

Obecny stan wytworzony przez posunięcia 3 mocarstw w Berlinie jest szkodliwy dla potrzebnej wszystkim atmosferze pokoju, jest niebezpieczny dla demokratyzacji narodu niemieckiego. Dlatego też Rząd Polski uważa, że uregulowanie sprawy Berlina, jako fragmentu sprawy niemieckiej na zasadzie poszanowania wspólnych zobowiązań, miałyby bardzo pozytywne znaczenie jako wstęp do uregulowania całokształtu sprawy Niemiec — a więc dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa. Z tego założenia wychodząc, rząd polski odnosi się pozytywnie do wszelkich szczerzych wysiłków podejmowanych w celu doprowadzenia do porozumienia 4 mocarstw w sprawie Berlina i powita przychylnie pozytywny wynik, mogący się stać realnym zapoczątkowaniem pokojowego uregulowania całości problemu Niemiec.”

Zjednoczenie to szybszy marsz do socjalizmu

W każdej gromadzie wiejska przodownica zdrowia

WARSZAWA (PAP). W roku bieżącym ZSCh szkoli wspólnie z PCK dalsze zastępy wiejskich przodownic zdrowia. Na szczeblu wojewódzkim organizowane są 6-miesięczne kursy, które mają na celu wyszkolenie pielegniarek dla ośrodków zdrowia. Drugi rodzaj kursów organizowany jest na szczeblu powiatowym. Kursy te, trwające od 10 do 14 dni, mają za zadanie masowe przeszkolenie przodownic zdrowia.

Do końca bież. roku we wszystkich województwach oraz w szeregu powiatów zostanie zorganizowanych ogółem 240 takich kursów, na których przeszkolą się ponad 3000 przodownic. Niezależnie od niesienia doraźnej pomocy, przodownice będą prowadzić pracę uświadamiającą, mającą na celu pod-

niesienie higieny w życiu codziennym mieszkańców wsi. Dla ułatwienia ich pracy przy każdym kole gospodyń znajduje się apteczka, wyposażona w niezbędne medykamenty, potrzebne do udzielania doraźnej pomocy. Apteczki te dostarczane są przez ważne przez ZSCh oraz PCK. Po zakończeniu tegorocznej akcji szkoleniowej, znaczna ilość gromad w całej Polsce korzystać będzie z doraźnej pomocy przeszkolonych dziewcząt wiejskich.

ZSCh dąży, ażeby w najbliższej przyszłości każda gromada w Polsce miała conajmniej jedną przodownicę zdrowia. Dlatego też w roku przyszłym akcja szkoleniowa prowadzona będzie w znacznie szerszym zakresie.

Mgła omal nie stała się przyczyną groźnej katastrofy

Panująca w Poznaniu — zwłaszcza wieczorem — silna mgła stała się onegdy przyczyną niegroźnej na szczęście katastrofy.

W godzinach wieczornych parowóz nr OK/1/187 został skierowany na niewłaściwy tor, zajęty przez pociąg osobowy nr 436, a zderzający w kierunku Swarzędza. Maszynista parowozu zapewniony o wolnej drodze przejazdu oraz na skutek słabej widzialności wywołanej gęgą mgły nie zauważył stojącego przed nim pociągu, tak iż nie zdążył w porę go zatrzymać. Na skutek zderzenia ostatni wagon wyleciał z szyn, a znajdujący się w nim

pasażerowie odnieśli lekkie obrażenia. Są to: Eugenia Bronowicka (zam. w Gozdarzeniu pow. Środa), Alojzy Grauske, Bogumiła Padelanka (zam. w Starołęce, ul. Maya 58b), Wacław Janowski (zam. w Swarzędzu, plac Niezłomnych 6), Piotr Krawczyk (zam. Dąbrowskiego 27a m. 5) oraz Roman Lulka (zam. Górczyńska 15, m. 4). Janowski, który doznał poważnej kontuzji twarzy odwieziono do szpitala kolejowego przy ul. Orzeszkowej, pozostałych pasażerów po opatrzeniu skierowano do domów. Dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku prowadzi władze kolejowe i organa M. O. (H)

KLUB ODRODZENIA 1949

Deklaracja

Zgłaszam się na członka Klubu „Odrodzenia” i zobowiązuje się do płacenia abonamentu za książki w kwocie zł 1.800 rocznie, płatnych po 150 zł miesięcznie, po 300 zł co drugi miesiąc lub po 900 zł półrocznie (niepotrzebne skreślić).

Moje prawa i obowiązki są mi znane.

(Nazwisko)	(Miejscowość)
(Imię)	(Ulica, Nr domu)
(Zawód)	(Poczta, Powiat)
(Podpis)	

Wyciąć, nakleić na kartkę pocztową i przesłać pod adresem Warszawa, Daszyńskiego 14, Klub „Odrodzenia”.

Na Święto Górnika

Górnicy biją własne rekordy

(Wywiad z generalnym dyrektorem CZPW)

Przedstawiciel Agencji Publicystycznej „Czytelnika” zwrócił się do Generalnego Dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, posła Szczepińskiego, z prośbą o wypowiedź na temat najaktualniejszych zagadnień w przemyśle węglowym.

Poseł Szczepiński, stwierdziwszy na wstępie stały rozwój produkcji przemysłu węglowego, rozwój, charakteryzujący się choćby tym, że pod względem wydobycia osiągnięto już 103 proc. stanu przedwojennego, przeszedł do spraw bardziej szczegółowych.

Można powiedzieć, licząc najbardziej ostrożnie, że przemysł węglowy wykona w bieżącym roku 103 proc. planu, lub lekko tę cyfrę przekroczy.

Według dotychczasowych przewidywań, opartych na obliczeniach za 10 miesięcy br., najwyższe przekroczenie planu winny osiągnąć kopalnie: „Karol”, „Matylda”, „Śląsk”, „Klimontów”, „Mortimer”, „Łagiewniki”, „Walenty-Wawel” i „Generał Zawadzki”.

Plan dla każdej kopalni dostosowany jest zawsze do naturalnych warunków oraz do wyposażenia technicznego. Na stopień przekroczenia planu wpływa w pierwszym rzędzie klimat psychiczny w zakładzie pracy, dopingujący załogę do samoradnego stosowania takich metod pracy, które często prowadzą do poważnych wyników w dziedzinie usprawnień i ulepszeń technicznych, czy administracyjnych.

To właśnie ten klimat, wywołany wkroczeniem Polski na drogę do socjalizmu, klimat nadziei na rychłe zjednoczenie się klasy robotniczej w Polsce, podyktował górnikom kopalni Zabrze- Wschód myśl podjęcia inicjatywy uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Czynem Kongresowym.

Według dotychczasowych meldunków, kopalnie dały już ponad plan przeszło 600 000 ton a do końca roku mamy jeszcze miesiąc.

Przy obserwacji wysiłku załóg kopalniowych trzeba podkreślić zjawisko niesłuchane w innych warunkach. Oto bezpartyjni pracownicy przemysłu węglowego najzupełniej solidaryzują się z pracownikami partyjnymi i łącznie z nimi podejmują wszelkie akcje, zmierzające do podniesienia gospodarki państwowej. W entuzjastycznej pracy bezpartyjni nie ustępują członkom partii, o czym świadczą ich b. wysoki procentowo udział, zarówno we współzawodnictwie pracy, jak i ostatnio w akcji przedterminowego wykonania planu dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia.

Współzawodnictwo polega na sprawności

Pragnę tu rozwinąć jedną plotkę, rozsiewaną przez agentów wstecznicztwa, jakoby ruch współzawodnictwa ujemnie wpływał na stan zdrowotny uczestników tej akcji.

Jak stwierdzają orzeczenia lekarskie, współzawodnicy nie są narażeni na utratę zdrowia.

Współzawodnictwo — według wypowiedzi samych uczestników — nie polega na specjalnie dużym wysiłku fizycznym, lecz przede wszystkim na możliwie najsprawniejszej organizacji pracy.

Od współzawodnika wymaga się, by pracował on bardziej umyślnie, niż mieszkańcy. Przodownik Lempa z kopalni „Szombierki”, jeden ze współzawodników, wyróżniających się w ostatnim miesiącu, stwierdza, iż — mimo dużych osiągnięć (697 proc. normy), do których doszedł drogą stałego poprawiania swej wydajności, czuje się doskonale fizycznie i nie mógł doczekać się powrotu z miesięcznego urlopu, by móc znów przystąpić do pracy.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo pracy, to należy stwierdzić, że ruch współzawodnictwa nie tylko nie obniża, ale przeciwnie — wpływa na podniesienie stopnia bezpieczeństwa pracy.

Dowodzą tego odcienie meldunków z poszczególnych zjednoczeń przemysłu węglowego, m. in. z Dąbrowskiego Zjednoczenia P. W., w których czytamy, że współzawodnictwo pracy — ze względu na idącą z nim w parze lepszą organizację — wpływa na zmniejszenie się częstotliwości wypadków.

Za tym ze współzawodnictwo pracy nie wpływa ujemnie na stan zdrowia pracownika, przemawia zresztą fakt stałego rozwoju tego ruchu i dobrovolny w nim udział coraz większej liczby pracowników, z których wielu wchodzi w szeregi stałych przodowników pracy o wysokim poziomie wydajności.

Racjonalizacja metod

Mówiąc o wynalazczości robotniczej, należy podkreślić wielką inicjatywę, wykazywaną na tym odcinku przez robotnika w dzisiejszym ustroju socjalistycznym. Pomysłodawców otacza się obecnie staranną opieką, pomagając im w trudnościach technicznych, związanych z ich pracą wynalazczą, premiując się zgłoszone i przyjęte przez Komisję Kwalifikacyjną pomysły, co sprawia, że akcja wynalazcza rozwija się pomyślnie, że i w tym współzawodnictwie biorą udział szerokie rzesze robotników, dysponujących długoletnim doświadczeniem w pracy.

Pomysły, wprowadzone do przemysłu węglowego w roku 1947, przyniosły według przewidywań bilansu, 160 milionów zł oszczędności, nie licząc zysków, które te same pomysły będą dawały i w latach następnych. Oszczędności za rok 1948 będzie można ustalić w przybliżeniu dopiero po roku. Orientacyjnie jednak już teraz można podać kwotę około 3 miliardów złotych, którą według przewidywań, przyniesie przemysłowi węglowemu wynalazek inżynierów Ursonia i Zwierzyckiego. Wynalazek ten to pomysł pieca miałowego do spalania miału i najdrobniejszych sortymentów węgla. Piecyk, nie wydzielający dymu, gazów, pracujący bez wybuchów, ma dać w kaloriach o 50 proc. ciepła więcej, niż miało to miejsce przy dotychczasowych metodach spalania miału.

Przemysł węglowy wypłacił pomysłodawcom dotychczas około 9 milionów zł premii, w co nie wchodzi jeszcze premie za wynalazki, zgłoszone w kilku ostatnich miesiącach.

Opieka nad górnikami

Opieka państwa nad górnikiem i jego rodziną ma wiele form. Idzie tu nie tylko o problem plac. W grę wchodzi również cała prowadzona obecnie przez Związek Zawodowy Górników, akcja socjalna. Podam dla przykładu nieco danych z jednego odcinka tej opieki, z odcinka, prowadzonego przez CZPW.

W roku bieżącym oddane zostały, względnie oddane zostaną do użytku pracowników przemysłu węglowego 4 617 mieszkań. Rozpoczęto ponadto budowę 9 domów noclegowych, na łączną liczbę 900 łóżek. Domy te zostaną oddane do użytku w roku przyszłym.

Plan inwestycyjny budownictwa mieszkaniowego P. W. na rok 1949 zamyka się kwotą 5 300 000 000 zł i obejmuje poza robotami wykonanymi w roku 1948, budowę 2 782 nowych mieszkań w domach murowanych, z których połowa wykonana zostanie w całości, a druga w stanie surowym, oraz odbudowę domów mieszkaniowych zniszczonych działaniami wojennymi, o pojemności 2 430 mieszkań. Poza wykonaniem wymienionych już 9 domów noclegowych, przewiduje się na rok 1949 budowę dalszych 13 domów o 1 972 łóżkach.

Nowe kopalnie

Rozmowa dobiega końca. Zostaje nam tradycyjne już pytanie o zamierzeniach na rok następny.

— Zamierzenia są proste — mówi dyr. Szczepiński. — Wykonać wyznaczony przez państwo plan produkcji na rok 1949. To w zasadzie wszystko. Łączy się z tym problem inwestycji — więc jeszcze o nim kilka słów.

W roku 1949 w dalszym ciągu będzie się prowadzić budowę czterech nowych kopalni: „Kościszewo”, „Ziemowit”, „Wesoła” i „Gigant”.

Równie poważną inwestycją, znajdującą się już w toku pełnej budowy, jest budowana przez przemysł węglowy Magistrala Piaskowa z Pustyni Błędnoskiej na Śląsk. Częściowe uruchomienie przewiduje się na rok 1951, a całkowite ukończenie na rok 1955.

Pod koniec przyszłego roku przemysł węglowy zamierza uruchomić dwa nowe turbozespoły, w elektrowni „Knurow” i w elektrowni „Dębieńsko”, a ponadto przewiduje się znaczne posunięcie robót przy budowie elektrowni „Jaworzno”.

Wywiad przeprowadziła

Irena Bednarkówna

U naszych PRZYJACIÓŁ

Film polski „Ostatni etap”, który jest wyświetlany obecnie w Czechosłowacji pod nazwą „Oświecim”, cieszy się niezwykłym powodzeniem. W sześciu miastach większość kin musiała nawet przedłużyć okres wyświetlania filmu o jeden tydzień. Z odległych wiosek górskich przyjeżdżają autobusy i samochody ciężarowe wioząc setki pracowników przemysłowych i rolnych, pragnących ujrzeć film o Oświecimiu.

W źródłach kąpielowych w Karlovych Varach osadza się tzw. kamień zdrowotny, z którego wyrabia się gustowne przedmioty ozdobne. Kamień ten od dawna wzbudzał zainteresowanie zagranicznych producentów, m. in. Z. W. Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i obecnie będzie wywożony za granicę.

W Woronieżu (ZSRR) zakończono budowę zakładów, które przystąpią do seryjnej produkcji części mostów kolejowych. W zakładach uruchomiono kilkadziesiąt dźwigów o wielkiej nośności i inne nowoczesne urządzenia.

Czeska Rada Ministrów zatwierdziła ostatnio projekt ustawy o wprowadzeniu na terenie Republiki Czechosłowackiej jednego powszechnego podatku, który zastąpi wszystkie dotychczas istniejące podatki, m. in. obrotowy, luksusowy, komunikacyjny, od stempel, kart do gry i in.

Ostatnio zakończono na Węgrzech wielkie prace, które zamieniły leżącą odłogiem słynną Pusztę na pola uprawne. Z końcem br. oddanych zostanie do użytku 12 000 akrów ziem. Tak więc 200 wsi na Puszcie, które były dawniej najbardziej ubogimi w całej Europie, znajdzie się obecnie na żyznych obszarach.

Witamy się w rękawiczkach
„Moda i Życie Praktyczne”
nr 34 286d

W skrócie

Żona Czang-Kai-Szeka przeprowadziła pierwszą konferencję z min. Marshalliem. Konferencja odbyła się w szpitalu wojskowym, gdzie Marshall przebywa na leczeniu.

Jugosławia ma otrzymać dodatkowy przydział 50 000 ton koksu z krajów Europy zachodniej w pierwszym kwartale 1949 r. Komitet węglowy Komisji Gospodarczej dla Spraw Europy przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zalecił, aby 20 000 ton węgla otrzymała Jugosławia z Niemiec Zachodnich, 15 000 ton od Włoch i 15 000 ton z W. Brytanii.

Inflacja w Japonii przybiera katastrofalne rozmiary. Emisja banknotów Banku Japońskiego w dniu 27 listopada wyniosła 290 miliardów jenów, w ciągu 5 dni wzrosła o 10 miliardów jenów.

W. Brytania sprowadzi ze Związku Radzieckiego blisko 400 000 skrzyń fosforytu i krabów w konserwach. Za dostawy te W. Brytania płacić będzie eksportem blachy cynowanej.

Rozłam w Berlinie, przygotowywany od dłuższego czasu przez władze anglo-amerykańskie, został obecnie rozszerzony na szkoły, muzea (stworzono specjalną zachodnią administrację muzeów), oraz na straż ogniową i miejskie zakłady kanalizacyjne.

James Forrestal, amerykański minister obrony, podał do wiadomości, iż armia USA powiększyła się od października br. o około 20 000 ludzi. W dniu 1 listopada armia amerykańska liczyła ogólnie 1 564 tysiące oficerów i żołnierzy.

Na zebraniu socjal-demokratycznym w amerykańskim sektorze Berlina ci uczestnicy, którzy ośmielili się zadać prelegentowi jakiegokolwiek pytania, zostali wyrzuceni z sali. 24 spośród nich aresztowano.

Wies na starcie

W niedzielny ranek lub przedpołudnie spod kościoła wysypują się wspaniałe bryczki, do których zaprężone konie rwą się jak najszybciej do domu. Sam gospodarz, zwykle jeden z najbogatszych, lub jego syn, z dumą ściga lejce, by przytroczyć kasztanki, gniade lub kare. Jeśli zobaczy u kogoś lepsze konie, ogarnia go chęć posiadania jeszcze lepszych.

Znałem i takich gospodarzy, którzy „musieli” mieć we wsi najlepszy inwentarz. Dumni byli, że do nich przybywali nawet z bardzo odległych osad rolnicy, aby nabyć na chów krowę albo świnię. Inny znajomy wybudował sobie dom — owszem okazały i ładny. Kuzyn zaś mieszkający naprzeciw nie zniósł tego i wybudował prawie że miejską willę.

Takie współzawodnictwo na wsi istniało od dawna. Niestety obejmowało ono tylko gospodarzy najbogatszych, którzy tylko chcieli się chęć bogactwem, przeważnie zdobytym ciężką pracą parobków i służących. Było to współzawodnictwo wyzysku i krzywdy, współzawodnictwo oparte na fałszywych założeniach.

Gdybyśmy przyjrzyli się tzw. średniakom, a szczególnie małym rolnikom, stwierdzilibyśmy, że tam współzawodnictwo nie mogło istnieć z wielu przyczyn. Przede wszystkim ubogi gospodarz nie mógł sobie pozwolić na kupno nawozów, aby otrzymać lepsze plony, nie mógł także zaprowadzić dobrej hodowli krow, koni lub trzody chlewnej, bo za małe miał fundusze i możliwości. Często musiał ziemię obrabiać krowami, bo koń zjadłby mu całe gospodarstwo. Nie mógł więc ani ziemi dobrać, ani zasilić nawozami. Kółka Rolnicze też nie przychodziły mu z pomocą. Nieraz zniechęcały się i gospodarzy z dnia na dzień, byle przeżyć.

Obecnie sytuacja zmieniła się bardzo na korzyść średniaków i małych rolników. W tej chwili przeprowadza się wybory do Zarządów Związku i Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które mają zapewnić biedniejszym rolnikom pełny udział i decydowanie o sobie. Dochody, wszelkie ulgi i pożyczki nie mogą iść do kieszeni kapitalistów wiejskiego, ale mają być narzędziem podniesienia dobrobytu całej wsi. Po usunięciu szkodników z wszelkich władz i instytucji, wieś uzyskała równe możliwości na starcie. Sygnał padł z momentem rozpoczęcia współzawodnictwa we fabrykach, hutach i kopalniach.

Współzawodnictwo na wsi powinno być dwójakie. Rywalizacja wioski z wioską i rywalizacja pomiędzy gospodarzami. Pierwsza obejmuje budowanie i utrzymywanie w jak najlepszym stanie dróg, ulic, rowów odpływowych, zbudowanie świetlicy, urządzenie imprez — dbałość o zewnętrzny piękny wygląd całej wsi. Która wieś pokusi się o szybsze spłacenie podatków, o oświetlenie elektryczne, radiofonizację, chodniki, kanalizację, a może zdoła się na łazienki, chociażby parowe tzw. „banie”, ta wieś może być dumna z wysiłku wszystkich swoich mieszkańców.

A gospodarz z gospodarzem także powinien rozpocząć rywalizację. Szerokie tu są możliwości. A więc — podnieść ogłowie bydła o jak najwyższej mleczności, zapewnić chlewy trzodą, zebrać jak najlepsze plony, założyć jak najwięcej sadów, pasiek, zaprowadzić

hodowlę jedwabników, dom oporządzić, ogród przed domem założyć jak najpiękniejszy, opłotać go, podwórze wybrukować, pompę założyć, a może nawet zdobyć się na łazienkę — oto tylko pobieżne wyliczenie najbardziej w oczy rzucających się prac w poszczególnych gospodarstwach. I o wyglądzie izb i otoczenia domu nie wolno zapominać.

Kiedys na wsi przysłuchiwałem się rozmowie dziesięcioletnich chłopaków.

— Mój tata zebrał najwięcej pszenicy, a wasza była do niczego, boście nawozu nie stosowali.

— Ale to nie! A ja mam najtłustszą krowę, a ty ich wcale nie hodujesz...

Mały Franek głowę zwiesił i już się nie sprzeczał. Jestem pewien, że i on zaprowadził hodowlę tych zwierząt mleśno-futerkowych i już rywalizuje. Bo i młodzież należy wciągnąć we współzawodnictwo. Taka hodowla królików dla milusińskiego gospodarza jest najodpowiedniejsza. Dla małej Jadwisi czy Krysi dobrze wyznaczyć mały odcinek gospodarstwa np. utrzymanie porządku w jednym pokoju i niech rywalizuje z siostrzyczką, która ma pod opieką inną izbę, albo z koleżanką z sąsiedztwa. W lecie — można jej przeznaczyć część warzywnika lub kwiatnik.

To są w ciwie drobniaki. Pozornie mało znaczące ale tylko pozornie. Gdyż jeśli rywalizować będzie czystością, obróbką ziemi z obróbką, nawożeniem z nawożeniem, hodowlą z hodowlą itd. — to nie tylko ilościowo, ale i jakościowo pomnożymy pogłowie naszych obór, stajni i chlewów, wypełnimy zbożem po brzegi spichlerze przez poprawę higieny usuniemy ilość zachorowań. Stworzymy nie tylko wieś zagospodarowaną, ale zdrową i piękną.

Mały Janek dziś majstrujący przy klatce króliczej i jutro będzie rywalizował ze swoim kolegą czy sąsiadem, ale już nie w hodowli królików, lecz w uprawie zboż selekcyjnych, rasowym inwentarzem, mechanizacją. A więc — jak widzimy — współzawodnictwo pojęte jak najszerszej będzie zarazem czynnikiem wychowawczym młodej wsi.

Rytm fabryk jest coraz szybszy. Z dnia na dzień rośnie produkcja fabryk rywalizujących między sobą. Ściągają się kopalnie o ilość ton wydobytych czarnych skarbów. Bieg ku dobrobytowi ogólnemu już się rozpoczął.

Wies także powinna ruszyć. Już czas rozpocząć start, aby doścignąć przodujący przemysł.

J. P.

„Oglądamy radar na Politechnice Warszawskiej”
Bogato zilustrowany artykuł
dr. inż. Ryżko
zaznajamia nas z tym, jak cudownym narzędziem wiedzy jest radar
Artykuł ten znajdziemy
w Nr 11 Problemów

Od sochy do kombajnu

W muzeach rosyjskich można oglądać modele drewnianej sochy, używanej dawniej przez chłopów rosyjskich. Biegunowo odmienny od tych czasów jest stan dzisiejszego rolnictwa w Związku Radzieckim. Powojenny plan pięcioletni ZSRR przewiduje kolosalny rozwój mechanizacji prac rolnych i dalszy postęp rolnictwa radzieckiego.

Już w bieżącym roku na pola wyruszyły setki nowych typów maszyn rolniczych. Do niedawna kombajny używane były tylko przy zbiorach zboż. Maszyna ta cięła kłosa, młóciła je, zbierała wymłócone ziarno. Obecnie w ZSRR skonstruowano kombajny do wykopywania buraków, kartofli, uprzątnięcia bawelny i lnu.

Z opublikowanych w radzieckiej prasie danych, dotyczących wykonania planu za II kwartał 1948 r. wynika, że powierzchnia zasiewów w ZSRR wzrosła w tym roku o przeszło 11 milionów hektarów. Powierzchnia pod zasiewy najbardziej cennego zboża — jarej pszenicy, zwiększyła się w kołchozach i sowchozach o 5,5 miliona hektarów. Urodzaj 1948 r. był nadzwyczaj dobry.

O ile różny jest ten obraz od stanu bogatego kłosa rolnictwa Francji. Produkcja rolna tego kraju w 4 lata po oswobodzeniu osiągnęła zaledwie 70 proc. poziomu przedwojennego. W 1947 r. zbiorę we Francji wyniosły 36 milionów cetnarów pszenicy wobec 66 milionów cetnarów w 1946 r. Zmniejszyła się urodzajność żyta, owsa, buraków cukrowych i ziemniaków. Rolnictwo francuskie przeżywa okres swego regresu.

Socjalistyczny system rolnictwa w ZSRR zabezpiecza stały wzrost jego poziomu. Wydajność pracy podnosi się stale. Im wyższa zaś jest wydajność, tym bogatszy jest kołchoz, tym zamożniejszy jest jego udziałowiec — koł-

choznik. Rok 1948 przyniósł nowe zwycięstwa socjalistycznego rolnictwa. Zwycięstwa, te świadczące o pomysłnym wykonaniu powojennego planu w rolnictwie związane są, obok innych przyczyn, również ze wzrostem wydajności pracy. Zarówno siew, jak i zbiory, przeprowadzone w ZSRR w tym roku w znacznie krótszym czasie, niż w 1947 r. Traktorysty i kombajnery przewyższali znacznie normy pracy. Sławni kombajner, Konstantin Botin, zebrał przy pomocy 2 sprzężonych kombajnów „Staliniec 6” — zboże z 2010 hektarów i namłócił ponad 23 000 cetnarów ziarna.

Przed kolektywizacją, w latach 1922 do 1925 na jeden dzień pracy rolnika przypadało 31,1 kg zboża, po socjalistycznej rekonstrukcji rolnictwa w 1933 r. — 57,8 kg i wreszcie w 1937 r. — 88 kg. Do końca drugiej pięcioletki wydajność pracy w kołchozach wzrosła 6-krotnie, w porównaniu z wydajnością pracy rolnika w przedrewolucyjnej Rosji.

Taki wzrost wydajności pracy w rolnictwie osiągnięty został dzięki technicznemu uzbrojeniu rolnictwa, w oparciu o nowoczesny przemysł. Potężny socjalistyczny przemysł zaopatrzył w krótkim czasie rolnictwo w poważną ilość traktorów, kombajnów, samochodów i różnych maszyn rolniczych. Ogromne znaczenie miało również za-

Walka trwa wszędzie nawet w świecie bakterii

Mikrobiologia rolna czyli nauka o drobnych ustrojach w glebie, każdemu rolnikowi, który chce gospodarzyć dobrze i oszczędnie, musi być chociaż w najgrubszych zarysach znana. Współpraca, albo walka z bakteriami, rolnikowi towarzyszy stale. Aby otrzymać dobre kiszonki, trzeba znać warunki dobrego rozwoju bakterii kwasu mlekowego. To samo dotyczy rozkładu obornika i w przynię i glebie. Trzeba wiedzieć, w jakim stanie należy utrzymać glebę, aby zwiększyć ilość bakterii wiążących azot wprost z powietrza, to znów jak nawozić rośliny motylkowe i w jakim je dać stanowisku, aby ułatwić rozwój bakteriom brodawkowym wiążącym azot, a jak znów walczyć z bakteriami chorobotwórczymi atakującymi organizmy zwierząt.

Do niedawna przypuszczano, że bakterie, te najmniejsze żyjątka na świecie, nie mają wrogów, że mogą być tylko zwalczane dezynfekcją, zmianą środowiska, uodpornieniem itd. Tymczasem na początku XX wieku francuski uczoney d'Herelle odkrył, że i bakterie mają swoich wrogów, zwanych bakteriofagami. Potężna walka biologiczna w przyrodzie nie opuszcza i bakterii. Bakteriofagi, o wiele drobniejsze istoty od bakterii, jednak, jak się przypuszcza na podstawie ich zachowania, żyjątko żywe, pobierające pokarm i rozmnażające się, mogą rozwijać się tylko tam, gdzie są bakterie i to w ten sposób, że dokonują masowego zniszczenia bakterii, rozkładając dla podtrzymania swego istnienia ciała bakterii. Uczony francuski przypuszczał, że niewidzialne drobne te istoty, bakteriofagi, wnikają do wnętrza bakterii i tworzą, jeśli tak można powiedzieć, w ich „cielo” swoje kolonie, i je rozkładają. Zaatakowana bakteria szybko się powiększa, brzmieje i pęka. To zachowanie się bakterii można zaobserwować pod mikroskopem. Młode bakteriofagi atakują nowe bakterie w wyżej opisany sposób. Walka ta jest bezkompromisowa, lecz nie zawsze zwycięska dla bakteriofagów. Bakteriofagi nie atakują bowiem uodpornionych bakterii, lub dojrzałych. Prawdopodobnie tym należy sobie tłumaczyć stały rozwój w pewnych warunkach pewnych chorób zakaźnych, albo ustalenie i samoczynne wygasanie epidemii.

Dziś przed uczonymi biologami stoi wyjątkowa praca, aby bakteriofagi usystematyzować i wrzucić je do walki z bakteriami. Nam rolnikom odkrycie bakteriofagów, tych wielkich wrogów bakterii, wyjaśniło dużo zagadnień, które były znane, jako fakty w praktyce rolniczej, ale nie mogły być należycie wyjaśnione. Słaby rozwój roślin motylkowych, które wysypują z bakteriami brodawkowymi, tłumaczyć sobie trzeba nie nagromadzeniem się nieznanych, a szkodliwych wydzielin przedplonu, ale pojawieniem się w dużej ilości odpowiedniego gatunku bakteriofagów, które niszczą masowo bakterie brodawkowe. Zjawiskiem tym należy tłumaczyć fakt, że koniczyzny nie można uprawiać po sobie, jak w odstępie 6 lat, bo się nie uda, a lucerniki niekiedy z niewiadomych przyczyn nagłe rzadną i muszą być likwidowane. Pożnienie bakteriofagów, opracowanie ich życia, rozwoju, pożywienia oraz wyodrębnienie ściślejszych grup da nam nową potężną broń w walce z bakteriami, jak i jeśli nam jest to potrzebne, da możliwość utrzymania bakterii przy życiu, a niszczenie bakteriofagów.

W. M.

Kino zbliża wieś do miasta

Wielu mieszkańców naszych wsi nie widziało kina w ogóle. Przed wojną rzadko kiedy chłop miał okazję oglądać prawdziwy film. Do miasta było daleko, a kino objazdowe rzadko trafiało między wiejskie domy. Władze sanacyjne nie dbały o to, by masom chłopskim umożliwić korzystanie z tak popularnej sztuki, jaką jest film.

Zasługą obecnego rządu jest naprawienie tego błędu przez utworzenie specjalnej instytucji, która zajęła się sprawą udostępnienia wsi obrazów filmowych. Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” uruchomiło dziesiątki kin objazdowych, które docierają dziś do najodleglejszych gromad naszego kraju.

Rzecz jasna, akcja ta nie jest pozbawiona pewnych usterek i niedociągnięć. W każdym razie stanowi bardzo ważny środek zbliżenia wsi do zagadnień kultury i sztuki.

Program tych widowisk objazdowych powinien, naszym zdaniem pokrywać się tematycznie z zainteresowaniami nowej wsi polskiej. Nie może on w żadnym

wypadku stać w oderwaniu od istotnych potrzeb kulturalnych chłopów. Staranna selekcja wysyłanych w teren filmów jest tu rzeczą nieodzowną. Wiedza najchętniej ogląda filmy popularno-małocenne, historyczne, z czasów okupacji, oraz dobre wesołe komedie. Należałoby — poza tym repertuarem — pokazać wsi filmy przedstawiające walkę ludu o wyzwolenie społeczne, jak też obrazujące nowoczesną gospodarkę rolną z zastosowaniem mechanicznych narzędzi i wynalazków. Takie filmy przyczyniały się do pogłębiania wyrobienia społecznego wśród rolników i rozszerzają ich wiedzę fachową, tak bardzo potrzebną w pracy na roli.

Dotychczas przedstawienia kinowe na wsi odbywały się za rzadko. Wsie, do których przyjeżdża kino co 2 tygodnie, należą do szczęśliwych. Inne czekać muszą na nowy seans o wiele dłużej. Zdarza się niejednokrotnie, że ekipa kinowa przyjeżdża stale do większych wsi jakiejś gminy, systematycznie pomijając wioski położone na jej krańcach. Zły to system i czas byłoby od niego odstąpić. Właśnie nieraz ta najbardziej odległa i zapadła wioszczyna potrzebuje najwięcej oświaty. Byłoby więc niesprawiedliwością pozbawiać ją możliwości ujrzania choć co pewien czas dobrego filmu.

Zdarzają się wypadki, że ekipa kinowa przyjeżdżająca na wieś, wyświetla film skrócony lub chaotycznie powycinany, nie dbając o to, jakie wrażenie odniesie publiczność. Jest to lekceważeniem sobie widza wiejskiego przez obsługę techniczną kina, „Film Polski” winien więc zwrócić bacniejszą uwagę na dobór odpowiedniego personelu, który pracuje w terenie, by tego rodzaju wypadki nie miały miejsca.

Dużą trudnością w całej akcji jest załatwienie brak odpowiedniej sali, w której mogłyby odbyć się seansy. Nie w każdej wiosce znajduje się świetlica czy sala zebrań, odpowiednio duża na tego rodzaju imprezy. W tym wypadku winna leżeć po stronie samych mieszkańców wsi. Wystarczyłoby by nieco zaradności i trudu a niedługo budynek, barak, czy pokój w b. pałacu zamieniliby się w przytulną salę kinową. Praktyka wykazała, że w niejednej gromadzie sami ludzie sobie winni, że kino nie chce do nich przyjechać.

Wszyscy pamiętać winniśmy o jednym: film w sposób łatwy i przystępny rozszerza horyzonty myślowe i wiedzę człowieka, stając się dla niego jedną z najbliższych rozrywek kulturalnych. U naszego wschodniego sąsiada nie ma takiej wsi, takiego osiedla robotniczego, dokądby nie trafiało auto z aparatem kinowym. Trzeba zrobić wszystko, by i polski chłop mógł korzystać z tej godziwej rozrywki, należącej mu się słuszenie za jego ciężką pracę na roli. (jm)

Drewno budukowe dla niezamożnych rolników

W celu wydatniejszego przyżycia z pomocą niezamożnej ludności wsi Ministerstwo Leśnictwa wydało zarządzenie, umożliwiające mało- i średniorolnym chłopom dodatkowe nabywanie drewna budukowego z rewanentów z roku gospodarczego 1947/1948.

Dla ułatwienia zakupu surowca ustalono w porozumieniu z Ministerstwem Odbudowy uproszczony tryb postępowania, w myśl którego architektę powiatowi na podstawie zgłoszonych przez nadleśnictwa ilości budulca rewanentowego wydawcą ludności zezwolenia na nabywanie surowca drzewnego. Uprawnieni będą mogli nabyć określone ilości surowca iglastego w miejscu wskazanym po cenach urzędowych, obowiązujących w dniu zakupu.

Akcja rozprowadzania rewanentowego drewna budukowego prowadzona będzie przy współpracy z powiatowymi i gminnymi komórkami Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zima w zagrodzie

Zima — to okres, w którym inwentarz żywy ma bardzo mało powietrza i ruchu; a są to dwa czynniki, niezbędne potrzebne do wysokiej produkcji. Należy sprawdzać czy pomieszczenia mają dobrą wentylację. W pogodne dni otwierać drzwi i okna dla przewietrzenia obory i chlewni. Inwentarz jak najczęściej wypuszczać na okólnik albo podwórze. Kiedy krowy nie wychodzą na pastwisko, więcej się brudzą. Czystczenie jest konieczne. Czysta krowa zdolna jest do wyższej produkcji mlecznej. Nie powinno się doić krow brudnych. Wydają się wtedy krowy niedostatecznie, co wpływa ujemnie na dalszy rozwój mleczności krow. A i jakość mleka jest gorsza.

Cielęta w pierwszym okresie bardzo dobrze żywią. Żywnienie w pierwszym roku wpływa na późniejszą mleczność krow. Dobrze rozwinięty organizm zawsze bowiem zdolny jest do wyższej produkcji. Krowy cienne pilnie doglądać i dobrze karmić. Dbać o dostateczną ilość ściółki.

Starac się o zimową nieśność kur. Kurnik zabezpieczyć przed mrozem. Drzwi obić matami słomianymi, workami wypełnionymi siano lub siewką. Otwór wejściowy dla kur ochronić przed zimnymi wiatrami przez małą przybudówkę, do której wejście należy umieścić z boku. W ten sposób wiatr nie będzie wiał bezpośrednio do kurnika.

W okresie dużych mrozów nie wypuszczać kur na dwór. Zdjąć grzędy i na półki pod grzędami nasłać słomy. Jeśli zachodzi obawa odmrożenia grzebienia, dzwonek i stóp, natrzeć je na noc smalcem lub wazeliną. W razie odmrożenia, chore miejsca nacierać śniegiem, po czym wcierać gęsi smalec z kamforą (100 części smalcu i 10 części kamfory). Odmrożone miejsca na wiosnę ropieją i odpadają, obniżając wartość kur.

Kury odpowiednio karmić, nie zapominać o dodatku mączki kostnej lub miesnej, bo zawiera białko. Dbać o dostarczenie odpowiedniej ilości wapna potrzebnego do wytworzenia skorupki jaj, przez dodawanie do paszy pewnych ilości kredy czyszczonej. Paszę zieloną zastąpić surowymi burakami pastewnymi, podawanymi w całości. Nie podawać większych ilości ziemniaków, bo one zatrują kury i obniżają nieśność. Dbać o ruch i światło.

Przygotować nowe ule dla pasiek. Naprawiać i sporządzać ramki. Przetać starą woszczynę na wosk, z którego wyrabia się nowe plasty. Kto zimuje pszczoły na dworze, musi doglądać, czy ule nie są zbyt zasypane śniegiem. Sprawdzić, czy oczka są dostatecznie zamknięte, by się do ula nie dostały myszy lub inne szkodniki, które często czynią wielkie spustoszenia w pasiece. Odstraszać od pasieki sikorki. Pukają one bowiem w ul i w ten sposób niepokoją i wywabiają pszczoły z ula.

Tępieć szkodniki na spichrzu. (b)

Będzie więcej warzyw

Wśród mało- i średniorolnych gospodarzy województwa poznańskiego rozprawiono za pośrednictwem Państw. Banku Rolnego w ciągu ub. trzech miesięcy 310.000 zł kredytu na podniesienie produkcji warzywniej.

Areál upraw warzywnych w woj. poznańskim łącznie z Ziemią Lubuską został podwyższony w stosunku do roku 1947 o 20%. Uprawy polowe warzyw są prowadzone szczególnie przez mało- i średniorolne gospodarstwa, majątki państwowe oraz spółdzielnie osadnicze. W bieżącym roku objęły one w woj. poznańskim obszar 12.500 ha.

Przeprowadzona przez Zarząd Wojew. Zw. Samopomocy Chłopskiej kwalifikacja plantacji nasiennej warzyw i wysadków obrotu przeszło 86 ha. Mieszcza się w tym bloki nasienne założone w br. przy drobnych gospodarstwach na przestrzeni około 5 ha. Do użytkowania w 1949 r. zakwalifikowano 41 ha plantacji wysadków. (dc)

I. Cz.

Nr 334 AB

STRONA 3

Dnia 2 grudnia 1948 odeszła od nas nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana żona, nasza kochana córka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Czesława Maria Horopaszewska

o czym zawiadamia

z Pławków
w głębokim smutku pogrążona
rodzina

Krotoszyn, Poznań, Leszno

28647

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm., o godz. 14.15 z kaplicy Szpitala Miejskiego w Krotoszynie.

Msza św. za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie nazajutrz w kościele Farnym w Krotoszynie.

Cześć Jego pamięci!

12a-56

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych
Oddział Wojewódzki w Poznaniu

Dnia 2 grudnia 1948 rozstał się z nami na zawsze, śp.

Kazimierz Karasiewicz

W Zmarłym straciłmy zasłużonego pioniera w dziedzinie ubezpieczeniowej, nieustraszonego współpracownika i serdecznego, zawsze uczynnego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 11.45 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Cześć Jego pamięci!

12a-56

Dnia 1 grudnia 1948 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, śp.

Julian Stasiewski

emeryt, inspektor szkolny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza regionalnego na Główniej, o czym zawiadamiają

28648

żona, dzieci i wnuki

Dnia 2 grudnia 1948 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz najukochańszy ojciec, śp.

Jan Michalak

mistrz malarski

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, synowie i rodzina

Poznań, Rynek Jeżycki nr 2
Gdynia, Czersk, Berlin

28704

W dniu 6 grudnia 1948 o godzinie 8 w rocznicę śmierci, śp.

Włodzimierza Szulca

odprawiona zostanie msza św. w kościele Bożego Ciała w Poznaniu

o czym zawiadamia
rodzina

p9478

Dnia 2 grudnia 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Flaum

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Bydgoszcz, Zielona Góra

28734

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego ojca, teścia i dziadka, śp.

Sylwestra Olszewskiego

odprawiona zostanie za spójność Jego duszy, msza św. żałobna w kościele św. Małgorzaty na Śródcie w poniedziałek, dnia 6 grudnia 1948 r., o godzinie 8,

o czym zawiadamiają

28658

dzieci

Dnia 2 grudnia 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

Stanisław Haberk

przeżywszy lat 39.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córka i rodzina

Poznań, Fredry 2

28722

Egz. od 1928 r.

Wytwórnia Chem.-Farmaceut.

„CHEMOFARMA“

Poznań, ul. św. Szczepana 10

wznosiła produkcję

oraz poleca własne preparaty, oferując w szczególności

maść przeciwrzeumatyczną

Zadać w aptekach i w sklepach aptecznych.

28711

Uwaga! Świeży transport nadszedł!

Ozdoby choinkowe

po cenach bezkonkurencyjnych poleca

C. ADAM

Hurtownia Perfum — kosmetyków

i galeria drogerijna

12a-12

Poznań, Pl. Wolności 8 - tel. 99-50



JÓZEF KOSKA

POZNAŃ, ul. Dominikańska 5

Telefon 33-90 — Rok zał. 1898

Poleca: wanny kąpielowe - umywalnie - bidety
zmywaki-armatury na wodę, parę i gaz,
artykuły kanalizacyjne.

p9374



KAWA-HERBATA

mieszanki nagrodzone złotym medalem

K. Małecki i Syn

Palarnia Kawy-Sprzedaz hurtowa

Poznań, ulica Szewska nr 7

Telefon 31-66

12a-9

Dostawa pocztą franko za zaliczeniem



P. T. Kupcy - Cukiernicy - Piekarze!

Dla łaskawej pamięci obecny telefon 28-09

polecam: solidne torebki papierowe — kolonialne —
owocu — białe — specjalne cienkie piekarskie do bu-
tek — cukierków — kawy — korzeni — apteczne —
inne — wszelki papier — pakowy — biały — szary —
pergaminy — arkuszach — rolkach — odwrotnie naj-
korzystniej

EDMUND KOSKA

tylko Dominikańska 5 - Rok założenia 1935

p9371

UWAGA!

Przystąpiliśmy do produkcji płaszczy męskich
dla świata pracy z 30% zniżką od III kategorii
zakładów krawieckich co wynosi

3.430,— zł

Praca zostaje wykonana pół miarowo z jedną
przymiarką.

„SPÓŁKA KONFEKCYJNA“

Poznań, Wrocławska 3

wejście przez f-ę „A z e t“

p9432

Aksamitną, gładką cerę i świeży wygląd zapewnią

KREM MATOWY i PUDER

„KWIAT BIAŁEJ ROŻY“

ŻĄDĄC WSZĘDZIE 12b-8 ŻĄDĄC WSZĘDZIE

Numer aktów II. Km. 409, 521, 649/48

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu — odbędzie się
Jan Cibicki mający kancelarię w Poznaniu, ul. Wier-
bickiego 13 m. 7 na podstawie art. 602 kpc podaje do
publicznej wiadomości, że

dnia 6 grudnia 1948 o godz. 11 przed poł.

przy ul. Mickiewicza 28 w Poznaniu — odbędzie się
pierwsza licytacja ruchomości, a w szczególności
sprzedane zostanie urządzenie biura tj. meble bio-
rowe, biurka, stoły, krzesła, fotele, regały, maszyny
do pisania oraz worki i różne drobne przedmioty,
oszacowane na łączną sumę 195 500 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miej-
scu i czasie wyżej oznaczonym.

Poznań, dnia 16 listopada 1948 r.

12a-537 (—) Cibicki, komornik

Przełaz uszny

Zakłady Państwowego Monopoli Spirytusowego
w Poznaniu, ul. Komandoria 5 sprzedają w drodze
przetargu usznego:

- 3 samochody osobowe marki Wanderer
- 2 samochody osobowe marki Fiat
- 2 samochody osobowe marki Opel-Kadett względnie Opel Olympia
- 1 samochód osobowy marki Mercedes
- 1 samochód osobowy marki Ford Taunus
- 1 samochód osobowy marki Adler-Junior
- 1 samochód osobowy marki D.K.W.
- 3 samochody ciężarowe marki Opel-Blitz.

Licytacja wyżej wymienionych samochodów odbę-
dzie się dnia 9 grudnia 1948 r. o godz. 9 na terenie
Zakładów przy ul. Cieszkowskiego 5.

Do ceny kupna dolicza się 1% opłaty skarbowej.

Powyższe samochody można oglądać w miejscu
wyżej podanym dnia 7 grudnia 1948 r.

Zakłady P. M. S. w Poznaniu zastrzegają sobie
prawo unieważnienia przetargu o częściowo lub w ca-
łości.

Państwowy Monopol Spirytusowy

Zakłady w Poznaniu

12b-52

Przełaz

Wydział Wojewódzki Poznański ogłasza przetarg
na dostawę dla Zakładu Szkolenia Inwalidów Cywil-
nych w Owińskach, powiat poznański

a) urządzenia wewnętrzne internatu dla 120 pen-
sjonariuszów obejmującego całkowicie wyposażenie
w meble, sprzęt biurowy i gospodarczy odczynu in-
ternatowego.

b) urządzeń dla następujących oddziałów warszta-
towych:

1. Oddział skórný na 40 osób
szewstwo, cholewkarstwo, pantoflarstwo, trepi-
karstwo, galanteria skórzaną.
2. Oddział krawiecki na 40 osób
bielizniarstwo, czapnictwo, trykotarstwo.
3. Oddział introligatorsko-papierni, na 20 osób
introligatorsko-papierni, oprawa książek, galanteria pa-
piernicza.
4. Oddział drzewny na 20 osób
szycielstwo, koszykarstwo, zabawkarstwo

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: Of-
erta na wyposażenie Zakładu Szkolenia Inwalidów Cy-
wilnych w Owińskach należy złożyć w terminie do
dnia 12. XII. 48 r. w gmachu Wydziału Wojewódz-
kiego Poznańskiego, Poznań, ul. 23 Lutego nr 7a przy
czym oferenci mogą złożyć ofertę na częściowe wy-
konanie dostawy. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi
w tym samym dniu.

Blizsze warunki dostawy oraz podkładki ofertowe
są wyłożone do wglądu w biurze Wydziału Woje-
wódzkiego Poznańskiego.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie
Główniej Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego wa-
dium w wysokości 1% ofertowej sumy.

Wydział Wojewódzki Poznański zastrzega sobie pra-
wo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia
przetargu bez podania powodów.

Za przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego

(—) mgr St. Maciejewski

12b-72 Naczelnik Wydziału Samorządowego

SZTANDARY

paramenta kościelne
oraz naprawy wykonuje artystycznie
i fachowo po cenach przystępnych

K. BIELAWNA (dawn. Kaczmarek)

Poznań, Pl. Ratajskiego 5 (Nowomiejski)

Artykuły męskie

Bork-Ton

Poznań, 27 Grudnia 7

Telefon 20-58

p9490



Maszyny biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

Fa „Halka“

Poznań, Szkolna 1

poleca:

Bieliznę damską i dziecięcą

Szkolna 1 12a-27 Szkolna 1

12a-32

Wózki dziecięce — walizki, wyroby ko-
szykarskie, wycieraczki, sienniki,
szpagaty, liny konopne polecają

Bracia Chojnacy

Poznań, Mielżyńskiego 4 — telefon 93-44

12a-32

Poleca wyborową

musztardę deserową

KAROL STRYZY

Wielkopolska Fabryka musztardy

„VITELLO“

Poznań, ul. Sokoła 19 Tel. 20-32

12a-18

Lekarskie

Dr Zbigniew Stasch, specjalista w chorobach serca, aleja Marcinkowskiego 18, przyjmuję obecnie od 15-17 (prócz soboty) po uprzednim porozumieniu. 26689

Wolne posady

Do młyna 4-tonowego pod Zarządem Państwowym potrzebny kwalifikowany i rutynowany, samodzielny młynarz, o ile możliwości kwater. Oferty Głos Wielkopolski nr 12a-20.

Pomocnika domowa samodzielna, potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 89, Kłosc. 12b-55

Złotnik pomocnik i uczeń z poleceniami zaraz. St. Wiśniewski, św. Marcina 27, podwórze zakład złotniczo-jubilerski. p9410

Gospośia samodzielna, czysta, uczciwa, do 3 osób, potrzebna. Rynek Łazarski 11, m. 5. 26632

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Borek pow. Gostyń poszukuje natychmiast KSIĘGOWEGO-BILANSYSTY z pełnymi kwalifikacjami. — Reflektujemy tylko na siłę samodzielną. Spieszne zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i referencjami pod adresem jak wyżej. — Warunki i sprawa mieszkaniowa do omówienia na miejscu. 12a-F0 26656

„Fotoexpress” poszukuje samodzielnego fotografa, retuszerki lub laboranta Chemońskiego 8. 26666

Przychodnia potrzebna. Lodo- wa 7a, m. 5. 26656

Gospoś lub dziewczyna, czystej, uczciwej, na stałą posadę poszukuje. Pensja od 4 do 5000 zł. Adres: Nasiona, Racławic, 3 Maja 12. 12a-51

Potrzebni robotnicy do farbar- ni zaraz. Ul. Sokoła 2 12a-55

Pomoc domowa uczciwa, po- trzeba zaraz. Kwiatowa 11, m. 7. 26699

Dziewczyna na gospodarstwo na wieś zaraz potrzebna. Zgło- szenia: Poznań, Wierzbiciele nr 37a, m. 8. 26698

Pomoc domowa z gotowaniem, Sroda. Informacje: Skarbowa nr 15, m. 7. 26690

Pomoc domowa kilka godzin dziennie. — Daszyńskiego 80, m. 4. k1938

Nauczyciela języka łacińskiego poszukuje Miejskie Liceum w Grodzisku Wlkp. 26712

Stenotypistkę rutynowaną na- tychmiast zatrudnimy. Wnio- ski z życiorysem składać — P. C. H., Cieszkowskiego 1. c3914

Szuka posady

Pomocnik piekarski poszukuje pracy. Oferty Głos Wielko- polski nr 26609.

Absolwentka liceum admini- stracyjnego szuka posady, naj- chętniej w księgowości. Oferty Głos Wlkp. nr 26564.

Uczennica kursu kosmetycz- nego, znająca księgowość, przy- jmie posadę gabinetu kosme- tycznym. Oferty Głos Wielko- polski nr 26565.

Fryzjerka, dobra sła, szuka pracy. Of. Gł. Wlkp. nr 26634.

Starsza samodzielna, czysta, uczciwa, przyjmie posadę do wszelkich prac domowych. Oferty Głos Wlkp. nr 26664.

Pracznia akuratorska szuka pra- nia. Of. Głos Wlkp. nr 26686.

Maszynistka rutynowana, pra- ce biurowe księgowość, Ofier- ty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,85. p9461

Księżkowna, długoletnia pra- ktyka, poszukuje posady, tylko poważna instytucja. Oferty nr 3527: Czytelnik, Armii Czer- wonej 1. c3921

Księgowa-bilansistka, sła ru- tynowana, znajomośc przebit- ki, przyjmie posadę. Oferty Gł. Wlkp., Focha 16, nr 2635. F2302

Ekspedientka, sła samodzieln- a, z długoletnią praktyką, dobre referencje, branży kon- fektynio-tekstylno-galanteryj- no-obuwicznej, zmiany posadę zaraz. Poznań lub poza Pozna- niem. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 2630.

Najciekawsze audycje radiowe na poniedział., 6. 12. 48

7.25 Lekcja języka rosyjskiego; 8.55 Szkolna gazeta radio- wa dla klas starszych; 11.40 Audycja szkolna dla klas młod- szych; 12.20 Koncert Orkiestry Detej Kopalni Zabrze-Wschód; 13.00 Wyjtki z „Znalezienia”; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Znalezienie”; 14.40 „Wędrowni muzycy”; 15.00 audycja słowno-muzyczna dla młodzieży; 15.10 Z cyklu „Nasze porty” — O. R. P., „Iskra”; 16.30 audycja świetlicowa RTD dla dzieci; 16.30 „Budujemy Centralny Dom Młodzieży” — pogadanka dla młodzieży; 16.50 „Zna- czenie poradnictwa zawodowego” — pogadanka; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.50 „Komsomolec Kantaria” — pogadanka; 18.00 „Pieśni o pracy”; 18.20 Audycja muzyczna; 18.35 „Dzieje jednego strachu” — wspomnienia W. Wasilewskiego; 19.00 „Na drogach walki” — audycja słowno-muzyczna w opr. Stanisława Telegi; 19.20 „Nasi delegaci na Kongres Zjednoczeniowy przed mikrofonem” (rozmowa z Andrzejem Sternalcem); 21.00 1-sza audycja kameralna z cyklu „Od Moniuszki do Stankowskiego”; 21.30 Stanisław Ziembicki — montaż s'uchowiskowy o latach 1935—1937 w dziejach polskiego ruchu robotniczego; 22.00 Koncert Małej Orkiestry P. R.; 22.50 Melodie filmowe; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czy- telnik” Redaktor naczelny: Jan Zaglębski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53. tel. 64-75 62-70 i 74-24 Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, i pti. tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5) Konto PKO Poznań V-4499 Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16 tel. 69-72 Konto PKO Poznań V-4499 W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-57204

Stenotypistka kilkunastoletnia praktyka przyjmie posadę. Of. Głos Wlkp. nr 26623.

Nauka

Księgowość z przebitką, uproszczoną i podatkową, do całkowitej pewnośi bilanso- wej. Wpisy: Szkoła Przepro- szenia Handlowego pl. Wol- ności 2. 12a-26

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczur- rek, al. Marcinkowskiego 2a. 26443

Tańców salonowych, stepa, boogie-woogie, Sambo, wycza M. Szczurek, Żeylanda 2. 26426

Kursy pisania na maszynie śle- pą metodą, wszystkich palca- mi — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tele- fon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p9438

Ogólna pomoc nauce klasach wyższych, gimnazjum nowego typu oraz przygotowanie egzami- nu wstępnego gimnazjum. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,69. p9433

Do matury indywidualnie, ze- społowo. Wpisy zaraz. Łuka- szewicza 2, m. 10. 26677

Fortepian do ćwiczeń. Adres właściciela Czytelnik nr 3517, Ar- mii Czerwonej 1. c3911

Kodeukacyjne kursy pisania na maszynie Janiny Sawickiej, ul. Ratajczaka 36. c3922

Wieczorowe kursy księgowości rozpoczynane 3 stycznia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wa- rzyńska 33. p9462

Profesor matematyki udzieli pomocy także dorocym, przy- jeżdżym Zgłoszenia: Szama- rzewskiego 16, m. 2 p9457

Tańców nowoczesnych wy- uczam 6 lekcjach. Antoszew- ska, Poplińskich 5a (Wilda). p9484

Osobiste

Radiorogotowie naprawia, stroi wszystkie radiodoborniki. Za- mieszcowym w 1 dniu. War- stwiat dobrze zaopatrzonej w czę- ści zamienne. Poznań, Wielka nr 18, tel. 504-41. p9430

Wypożyczalnia płyt gramofo- nowych, adapterów „Radio- stan”, Kilińskiego 4 m. 8. p9436

Sprzedaże

Mebłe używane kompletne po- kój oraz oddzielne sztuki, najchętniej nowoczesne, nawet zniszczone, Janiak, Rybaki 6, magazyn mebli. o9123

Zabawki

hurtowo po cenach fabrycznych kupujemy w Spółdzielni, Poznań, ul. Wybickiego 4 p9257

Szuka posady

Pomocnik piekarski poszukuje pracy. Oferty Głos Wielko- polski nr 26609.

Absolwentka liceum admini- stracyjnego szuka posady, naj- chętniej w księgowości. Oferty Głos Wlkp. nr 26564.

Uczennica kursu kosmetycz- nego, znająca księgowość, przy- jmie posadę gabinetu kosme- tycznym. Oferty Głos Wielko- polski nr 26565.

Fryzjerka, dobra sła, szuka pracy. Of. Gł. Wlkp. nr 26634.

Starsza samodzielna, czysta, uczciwa, przyjmie posadę do wszelkich prac domowych. Oferty Głos Wlkp. nr 26664.

Pracznia akuratorska szuka pra- nia. Of. Głos Wlkp. nr 26686.

Maszynistka rutynowana, pra- ce biurowe księgowość, Ofier- ty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,85. p9461

Księżkowna, długoletnia pra- ktyka, poszukuje posady, tylko poważna instytucja. Oferty nr 3527: Czytelnik, Armii Czer- wonej 1. c3921

Księgowa-bilansistka, sła ru- tynowana, znajomośc przebit- ki, przyjmie posadę. Oferty Gł. Wlkp., Focha 16, nr 2635. F2302

Ekspedientka, sła samodzieln- a, z długoletnią praktyką, dobre referencje, branży kon- fektynio-tekstylno-galanteryj- no-obuwicznej, zmiany posadę zaraz. Poznań lub poza Pozna- niem. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 2630.

Najciekawsze audycje radiowe na poniedział., 6. 12. 48

7.25 Lekcja języka rosyjskiego; 8.55 Szkolna gazeta radio- wa dla klas starszych; 11.40 Audycja szkolna dla klas młod- szych; 12.20 Koncert Orkiestry Detej Kopalni Zabrze-Wschód; 13.00 Wyjtki z „Znalezienia”; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Znalezienie”; 14.40 „Wędrowni muzycy”; 15.00 audycja słowno-muzyczna dla młodzieży; 15.10 Z cyklu „Nasze porty” — O. R. P., „Iskra”; 16.30 audycja świetlicowa RTD dla dzieci; 16.30 „Budujemy Centralny Dom Młodzieży” — pogadanka dla młodzieży; 16.50 „Zna- czenie poradnictwa zawodowego” — pogadanka; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.50 „Komsomolec Kantaria” — pogadanka; 18.00 „Pieśni o pracy”; 18.20 Audycja muzyczna; 18.35 „Dzieje jednego strachu” — wspomnienia W. Wasilewskiego; 19.00 „Na drogach walki” — audycja słowno-muzyczna w opr. Stanisława Telegi; 19.20 „Nasi delegaci na Kongres Zjednoczeniowy przed mikrofonem” (rozmowa z Andrzejem Sternalcem); 21.00 1-sza audycja kameralna z cyklu „Od Moniuszki do Stankowskiego”; 21.30 Stanisław Ziembicki — montaż s'uchowiskowy o latach 1935—1937 w dziejach polskiego ruchu robotniczego; 22.00 Koncert Małej Orkiestry P. R.; 22.50 Melodie filmowe; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czy- telnik” Redaktor naczelny: Jan Zaglębski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53. tel. 64-75 62-70 i 74-24 Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, i pti. tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5) Konto PKO Poznań V-4499 Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16 tel. 69-72 Konto PKO Poznań V-4499 W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-57204

P. K. O. V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej.

skiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

OGŁOSZENIA DROBNE

W soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspia- skiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Ze terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wózek dziecięcy, głęboki, no- wy, okazynie sprzedam. Ro- na 1, m. 4. p9298

Materace wyściane, 10zka metalowe wykonuje „Rekor- da”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 12b-18

Plusze, firany, dywany, chod- niki, ceraty, linoleum, Perlek, Kraszewskiego 17. 12a-34

Dom 2-piętrowy, 2 lokale han- dlowe i plac pod budowę, w bardzo dobrym punkcie w Oli- wie sprzedawaciel. Oferty Głos Wlkp. nr 26488.

Viktoria 250 nożne biegi, sprzedam. Rynek Łazarski 4, m. 3. 26493

WYROBY

w złocie i srebrze sprzedaw — zakup

WISNIEWSKI Zakład Złotniczy, Jubilerski, św. Mar- cina 27, w podwórzu. p9411

Planina najkorzystniej Drygas Skarbowa 15, tel. 99-79. p9225

Oficerki nr 38 damskie oka- zycznie. Szyperska 1 m. 18. p9422

Parcele przed Żegrzem, ładne położenie, sprzedam. Żegrze, ul. Rzeckańska 8. F2275

Motor na ropę Diesla 40 KM kompletny — rozebrany, do sprzedania. Zgłoszenia: telefon nr 47-41. p9306

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe sprze- daj — kupno. Komis „Lamus” Sieroka 5/6. p9387

Kamienice komfortowe, wile, domki ogrodem ogrodnictwa, parcele sprzeda „Łokata”, Mickiewicza 18 m. 5. p9389

Tapczan nowy i 2-osobowy sprzedam. Tapicernia, Strze- lecka 8. k1925

Gwiazdorki

OZDOBY choinkowe, DRAŻETKI poleca

Wytwórnia Drażetek i Cukrów Nad Wierzbakiem 9 tel. 520-26 26640

Tokarnie precyzyjną, stołową z motorem sprzedam. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7 — pod 12,29. p9402

Platformy, przyczepy samocho- dowe, wózki magazynowe, łaczki budowlane i do cegiel poleca gotowe i na zamówie- nia — W. Zielażek, Poznań, Rybaki 4/6. p9392

Materace dla dorosłych i dzie- ci, ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrzesniewicz, Ratajczaka 7, 1 ptr., tel. 36-31. p9324

Kamienice narożnikową, wypa- lnia, 6 składowi, centrum Pa- znań, korzystnie sprzeda Hinz, Stary Rynek 16/17. p9294

Błam, 6 krzesel, odkurzacze sprzedam. Piekary 8 m. 4. p9414

Parcele od 900—1500 m², oko- lica Winogrody lub Ogród Bo- taniczny, z kanalizacją, wodą, kupie zaraz. Pośrednicy wyku- czeni. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 11.995. p9355

Tapczany z obudowaniem, fo- tele, tapczany higieniczne, ka- napy rozkładane materace — poleca Kopczyk Szkoła 2. 12b-19

Parcele móg. Swarzędz przy dworcu, sprzeda właściciel m² 100 zł. Oferty Głos Wiel- kopolski nr 26638. p9324

„Airedale Terier”, 5 miesięcy stary, na sprzedaż, Rzepecki- go 8, m. 5. 26637

Pies pekińczyk, rasowy do sprzedania. Kopernika 9 m. 2 lub 8. 26665

Gospodarstwo 53 morgi, zabu- dowanie maszyn, niedaleko Poznań, korzystnie sprzeda właściciela, Czechowicz, Po- znań, Kanałowa 8/9, m. 18. 26640

Plaszcze, ubrania, spodnie, materiały, dodatki krawieckie — poleca

J. SZYMCHYŃSKI, Poznań, Dąbrowskiego 9/11. 12a-19

Wózki dziecięce i spacerówki poleca wytwórnia. Poznań, ul. Kraszewskiego 28. 26691

Połowe wille pełnokomfortowe z ogrodem przy Grunwaldzkiej lub Sołcu sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 26695.

Ziemi 10 ha blisko Buku. Of. nr 3519 Czytelnik, Armii Czer- wonej 1. c3913

Kinoaparat 8 mm filmy 30.000 zł Łąkowa 20 m. 9. c3808

Wózek dziecięcy używany — Szajwarska 31 m. 9. k1943

Tapczan, leżankę — nowe, ko- rzystnie sprzedam. M. Grzy- bowski, Półwiejska 31. k1937

Stół długi rozkładany, plaszczy- nski. Armii Czerwonej nr 7 m. 3. c3918

Eress krótkie fale, pięć × roz- brite Philips z klawiaturą. Tel. 48-83. c3916

Zegar gabineutowy i kanapę sprzedam. Palacza 77 m. 2. F2305

Planino krzyżowe. Daszyńskie- go 93 m. 8 od godz. 16—18. k1939

Kamienice 3-piętrowa, centrum Gniezna 4-pokojowym miesz- kaniem, sprzedam. Świątki- wicz, Gniezno, Moniuszki 1. 12b-63

Lampa buduarowa elektryczna, piecyk 3-fazowy do nagrzewa- nia, kojec dziecięcy, suknia wieczorowa czarna koronkowa. Jarochońskiego 28 m. 9. 26676

Sprzedam wilka 11 miesięcy tania, Wilda Czarneckiego 9, barak. 26621

Skóry czarne breitschwane tania sprzedam do godz. 11 i od 17-tej. Grobla 6 IV ptr. podwórze lewo. p9451

Wanderer 4-ka kabriolet stań- hardzo dobry sprzedam. Nada- je się na drogi boczne. Wyt- wórnia Chemiczna Poznań, Domińska 7a. p9447

Kamienica składowi (pl. Wol- ności), 4800 000 — Marcina 1300 000, willa Ławicy 3-po- kojowe wolne, 1600 000. — Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 26517

Akordion 48-basowy, bando- nium „Arnold”, 144-głosowa. Poznań-Minikowo. Sandomier- ska 19. k1931

Łózka żelazne, dziecięce i dla dorosłych, poleca Wytw. Łózek Metalowych, ul. Bohaterów 2 (przy Bernardynach) 12a-6

1 ławka stołarska z narzędzia- mi lub bez narzędzi, 1 szafa do rzeczy, 2 krzesła. Stasz- ca 17, m. 1. F2281

6-tygodniowe połowczyki sprze- dam. Poznańska 20, m. 3. 26583

Plaszczyki dziewczęce, grana- towe, 11 i 8 lat. Różana 23, m. 4. p9420

Plaszczy męski zimowy z ko- nierzem karaku owym, na śre- dnia figurę, oglądać w niedzie- lę od 13—16: Prusa 4, m. 3. p9434

Kapelusze damskie berety, pilotki, toreb- ki, szale praktycznym podarkiem gwiazdko- wym — poleca

G. LEWICKA Poznań, Kraszewskie- go 17, wejście z Szama- rzewskiego. c3920

Radio Ingelen super, stalówki, 45 000, Słowackiego 32, m. 7, godz. 16—18. 26633

Akordion Hohner, 80-basowy, 2 registry. Za Grobla 6, m. 8. 26629

Maszyny do szycia Singera, luksusowa, sprzedam Walczak, Rólna 52a, m. 4. 26628

Hebiarkę, 60 cm, nowoczesną, wraz z silnikiem, sprzedam. Poznań, Winiary, Piątkowska 2. 12a-46

Futro

męskie, wartościowe, nowe pluszowe wydra na tęższą figurę oka- zycznie na sprzedaż. — Adres wskaze Biuro Ogłoszeń „PAR” Po- znań, Ratajczaka 7 pod „12,34”. p9407

Baterijny Telefonken, super sprzedam. Chlebowski, Jackow- skiego 37, m. 20. 26636

Piec szamotowy tania sprze- dam. Grunwaldzka 67, m. 3. 26651

Wilkczka 2-miesięcznego sprze- dam. Poznańska 15 m. 3. 26650

Fortepian 30 tysięcy. Oferty Głos Wlkp. nr 26645.

Plaszczy damski dobrym stanie okazynie, 4000 zł. Kosińskie- go 19, m. 6. 26643

Akordion 80-basowy, 2 regi- stry, korzystnie sprzedam. — Górczyn, bloki, Andrzejewskie- go 12, m. 2. 26642

Parcele móg. Swarzędz przy dworcu, sprzeda właściciel m² 100 zł. Oferty Głos Wiel- kopolski nr 26638. p9324

„Airedale Terier”, 5 miesięcy stary, na sprzedaż, Rzepecki- go 8, m. 5. 26637

Pies pekińczyk, rasowy do sprzedania. Kopernika 9 m. 2 lub 8. 26665

Gospodarstwo 53 morgi, zabu- dowanie maszyn, niedaleko Poznań, korzystnie sprzeda właściciela, Czechowicz, Po- znań, Kanałowa 8/9, m. 18. 26640

Plaszcze, ubrania, spodnie, materiały, dodatki krawieckie — poleca

J. SZYMCHYŃSKI, Poznań, Dąbrowskiego 9/11. 12a-19

Wózki dziecięce i spacerówki poleca wytwórnia. Poznań, ul. Kraszewskiego 28. 26691

Połowe wille pełnokomfortowe z ogrodem przy Grunwaldzkiej lub Sołcu sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 26695.

Ziemi 10 ha blisko Buku. Of. nr 35

Podatek, stypendia i pomoc zimową Ostrowia — reprezentacja Dolnego Śląska

omawiała Miejska Rada Narodowa w Ostrowie

Z. Z. P. P. S.

Ostatnie posiedzenie MRN odbyło się 29 ub. m. pod przewodnictwem p. Olejnicka. W prowadzono nowych radnych pp.: Marię Głowacką, Edmunda Bajdzńskiego i kpt. Kopecia. Przyjęto do wiadomości decyzję Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, zatwierdzającą pierwszy dodatkowy budżet miasta na rok 1948. Dalej uchwalono podatek samorządowy od spożycia w zakładach gastronomicznych, który będzie wynosił 10 proc., podatek hotelowy, podatek od psów. (Za pierwszego psa podatek roczny wynosi 2000 zł, za drugiego 3500 zł, za trzeciego, czwartego itd. po 5000 zł. Wolne od podatku będą psy służbowe do pilnowania gospodarstw rolnych, psy stróżów nocnych, niewidomych, kalek, śledcze, władz wojskowych itp.).

BOJANOWO

Nowe Koło PZZ w Bojanowie. Ostatnio w sali b. sądu grodzkiego odbyło się organizacyjne zebranie celem powołania na nowo do życia Polskiego Związku Zachodniego. Zebranie zebrało prof. Józef Nowak a referat organizacyjny wygłosił dyr. Jan Sonek. Do nowego Zarządu weszli: prof. Józef Nowak — prezes, Władysław Pawłowski, sekretarz, a Władysław Pawłowski, skarbnik. Komisję rewizyjną tworzyli pp.: Wojciech Janowicz, Jan Otulakowski i Michał Kozłowski.

Koło Ligi Kobiet w Bojanowie zebrało się w ostatnim czasie w sali b. sądu grodzkiego celem powołania do życia Koła Ligi Kobiet. Referat wygłosił burmistrz Florian Majcherek. Do Zarządu weszli: pp. Teresa Misiaček, Maria Witkowska i Anna Dolatowska. Na apel górników Zabrze-Wschód odpowiedzieli pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bojanowie, którzy na swym wspólnym zebraniu postanowili ofiarować bezpłatnie jedną godzinę pracy dziennie do wykonania najpilniejszych robót na terenie spółdzielni. (wt)

Podatek od środków reklamowych a więc od godek, znaków firmowych, szyldów, napisów oraz trwałych plakatów, zależy od ich wielkości. Urzędy państwowe, samorządowe, również wszelkie instytucje i organizacje społeczne, polityczne, kulturalne i oświatowe — nie obliczone na zysk — są wolne od podatku od reklam.

Przedłożony przez Kom. Oświat. regulamin stypendiów miasta dla uczącej się

młodzieży w szkołach akademickich i średnich przyjęto bez zmian.

Omówiono także sprawy przyjazdu z pomocą najbardziej potrzebującym miasta z okazji świąt.

Prezydent miasta Wł. Prętkowski zażądał radnych, że Zarząd Miasta, celem uczczenia Kongresu Zjednoczenia partii robotniczych postanowił założyć w mieście kilkadziesiąt punktów świetlnych. (md)

Z Krotoszyna donoszą:

Konferencja kierowników i pracowników bibliotek. 25 ub. m. odbyła się w lokalu Powiatowej Biblioteki, Publicznej w Krotoszynie. Referat wygłosił p. Alfons Lorkiewicz.

Po ustaleniu planu pracy i dyskusji zebrani uchwalili w celu uczczenia zjednoczenia się czołowych dwóch partii robotniczych przedterminowo wykonać plan roczny na rok bieżący przez zorganizowanie we wszystkich obwodach szkolnych punktów bibliotecznych. (fk)

Egzaminy czeladnicze w zawodzie ślusarsko-samochodowym w ub. tygodniu odbyły się w „Domu Rzemiosła” w Krotoszynie. Przed Komisją Egzaminacyjną, która tworzyli pp.: Ludwik Zieleziński, Aleksander Skolik, Tadeusz Krystofiak i Kazimierz Błażewski egzamin zdali: Edmund Wiśniewski, Alfons Andrzejewski, Marian Pocha, Kazimierz Barwiński, Kazimierz Kabat i Władysław Pluta z Krotoszyna oraz Władysław Kieraś i Bolesław Maślanka z Koźmina. (fk)

Z sali sądowej. Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał w dniu 30. 11 br. sprawy:

Jana Engla, nauczyciela z Krotoszyna za odstępstwo od narodowości w czasie wojny. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary. Tak samo została uwolniona od zarzutu odstępstwa Jadwiga Paul z Krotoszyna, którą również wpisano pod przymusem na niemiecką listę narodową.

Marcin Spermżyński z Krotoszyna za złożenie przed Sądem Grodzkim w Krotoszynie fałszywych zeznań pod przymusem skazany został na karę 2 miesięcy aresztu oraz 500 zł opłat sądowych. (fk)

Nowe Koło Ligi Kobiet w Krotoszynie. W dniu 28 ub. m. odbyło się na terenie Urzędu Pocztowego w Krotoszynie zebranie organizacyjne Koła Ligi Kobiet przy Urzędzie Pocztowym w Krotoszynie. Do nowo powstałego Koła przystąpiły wszystkie pracowniczki pocztowe w liczbie 30. W skład zarządu weszli pp.: B. Bizubówna, F. Naglakówna i M. Piętkówna. Referat na temat „Cele i zadania Ligi Kobiet” wygłosiła delegatka Kom. Pow. Ligi Kobiet p. mgr Jakubkówna. (fk)

Powiesił się w drewniku. W dniu 30 ub. m. w godzinach rannych w drewniku popełnił samobójstwo przez powieszenie się Józef Szykowski, lat 49, zamieszkały w Krotoszynie przy ulicy Ks. Ogrodowskiego. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy. (fk)

Spotkanie powyższe odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 5. 12. br. w Wojskowej Hali Sportowej w Ostrowie przy ulicy Ulańskiej o godzinie 19.

W reprezentacji Dolnego Śląska ujrzymy kilku reprezentantów tego okręgu oraz reprezentanta Polski w wadze ciężkiej — Klimeckiego.

Ostrowia do powyższego spotkania wystąpi z swymi asami atutowymi. W wadze piórkowej ujrzymy Nowaka, który będzie chciał się zrehabilitować w oczach ostrowskiej publiczności za niedzielną porażkę z Kruzą, następnie w półśredniej Adamskiego, który w ostatnim spotkaniu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo POZB klasy A — znokautował reprezentanta okręgu Wrzeska (Bielarnia) i będzie chciał zadośćuczynić, iż nie było to dziełem przypadku, lecz posiada tak silny cios, którym zwala z nóg najsłabszych przeciwników.

Uczta duchowa dla sportowców i sympatyków pięściarstwa będzie spotkanie dwóch zaciekłych rywali w wadze ciężkiej pomiędzy reprezentantem Polski Klimeckim, który dziś jest jednym z najlepszych w Polsce w tej wadze.

Będzie skóra w sklepach spółdzielczych

Pomiędzy Centralami Przemysłu Skórzanego i Spółdz. Spożywców została zawarta umowa o sprzedaż skór twardych i wierzchnich. W hurcie sprzedaż skór będą prowadziły oddziały okręgowe „Społem”.

Skóra twarda i wierzchnia sprzedawana będzie w spółdzielniach za pokwitowaniem tylko członkom związków zawodowych i to w ilości wystarczającej na wykonanie lub na naprawę jednej pary obuwia.

Otyli żyją krócej...

gdyż serca ich, obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materii lub też zaburzeniami czynności gruczołów dokrewnych. Zioła magistra

de. Spotkanie te zapowiada się o tyle ciekawie, iż Koleczko w chwili obecnej znajduje się w bardzo dobrej formie, dowodząc na tym, że ubiegłej niedzieli w meczu Pomorze — Poznań znokautował w 11 rundzie Jabłońskiego, który posiada dobrą rękę.

W związku z przebudową Hali Sportowej i organizacją ilości miejsc tak siedzących jak i stojących KS. Ostrowia prosi o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety, które znajdują się w przedsprzedaży w firmie Ed. Tomaszewski, sklep koszy, ul. Armii Czerwonej 8.

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrow, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422 — przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8 do 10 i 15 do 17.

Cena karpia w detalu ustalona została na 275 zł za 1 kg. Ceny artykułów żywnościowych, ustalone na czas od 16 listopada br., obowiązują nadal aż do odwołania wzgl. ustalenia nowych cen.

Dodatkowa rejestracja kart odzieżowych. W drodze wyjątku w terminie do dnia 10 grudnia 1948 r. Referat Aprowizacji Starostwa Powiatowego przyjmować może zbiorowe reklamacje, tj. wnioski poszczególnych zakładów pracy, których pracownicy z winy zakładów pracy lub też władz aprowizacyjnych nie mogli otrzymać kart odzieżowych, względnie dokonali ich zarejestrowania. Powyższe nie dotyczy wniosków indywidualnych osób, które nie zgłosiły się w terminie po karty odzieżowe lub ich nie zarejestrowały. Wnioski te będą załatwiane oddzielnie. Niedopełnienie obowiązków zgłoszenia do dnia 10 bm. poprzez zakłady pracy narazi posiadaczy kart odzieżowych na utratę prawa do otrzymania przydziałów.

Targi na żywiec zostały wprowadzone na terenie tutejszego miasta w poniedziałki i piątki każdego tygodnia.

Wydawanie mleka świeżego. Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości że w miesiącu grudniu można nabywać mleko świeże na karty mleczne kat. IRD od 0 do 12 lat, dod. „M”, kat. IRD MK, dod. „M” MK po 7 litrów na miesiąc. Termin odbioru mleka upływa z dniem 31 bm.

Kurs dla kierowników świetlic w Jarocinie

Celem podniesienia oświaty i kultury szerokiego mas, Inspektorat Szkolny w Jarocinie zorganizował 7-dniowy kurs dla kierowników świetlic. Uczestnicy rekrutują się spośród pracowników świetlic podległych Inspektorato-

wi Szkolnemu w Krotoszynie i Jarocinie oraz ZMP, SP i PNZ-tom.

Wykładowcami na kursie są wizytatorzy, inspektorzy i podinspektorzy szkół oraz wybitni działacze społeczno-kulturalni obu powiatów. Kierownictwo pedagogiczne kursu spoczywa w rękach inż. Sawińskiego, sprawy zaś administracyjno-gospodarcze prowadzi podinsp. Swiniarski. (bg)

W LESZNIE

wykryto magazyn materiałów

W mieszkaniu Marii Krzywickiej przy ulicy Zielonej 8 wykryto ostatnio magazyn materiałów tekstylnych. Według prowizorycznych obliczeń kupony materiałów przekraczają miarę 1000 m, wartości ponad 1 milion zł. Prawdopodobnie są to zwalę materiałów polnieckich.

„Tajemnicza właścicielka” hurtowni wraz z materiałami przekazana została w ręce prokuratora.

KOMUNIKATY

Zw. Samopomocy Chłopskiej — Koło Grodzkie zawiadamia że walne zebranie odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 15 w hotelu Dworcowym. Przybycie obowiązkowe.

Na zebraniu pracowników C. S. S. Społem oddział w Lesznie pracownicy odpowiadając na wezwanie pracowników z Zarządu postanowili w celu uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego obu Partii Robotniczych, pracować bezinteresownie jedną godzinę więcej i to od 1 do 24 bm., co w sumie wyniesie 1.500 godzin pracy na rzecz państwa.

Uprawa ziół w Wielkopolsce rozszerza się I u nas można uprawiać rycynus

Szereg roślin leczniczych i przemysłowych importowaliśmy przed wojną z zagranicy, chociaż niektóre można było hodować w kraju. Dziś czynnik miarodajny dużą wagę przywiązuje do rozwoju tej gałęzi produkcji rolnej, otaczając ją należytą opieką i poparciem, by w jak najkrótszym czasie uniezależnić kraj nasz od importu tego surowca z zagranicy.

W takiej sytuacji powstało na terenie województwa poznańskiego szereg upraw na dość znacznych nawet obszarach. Potrzeby naszego przemysłu farmaceutycznego i pokrewnego są dość duże zarówno co do ilości, jak i gatunków.

Zakłady Przemysłu Rolno-Kłęk w powiecie jarocińskim posiadają 22 ha plantacji ziół, które w roku przyszłym zwiększone zostaną do 50 ha. Na 27 gatunków ziół tu hodowanych, większość stanowią rośliny zawierające alkaloidy, a tylko nieznaczna ilość należy do tzw. aromatycznych. Wprawdzie zbiór o tej porze już prawie ukończony, to jednakże trzy suszarnie (dwie powietrzne i jedna ogniowa) jakimi dysponuje plantacja wypełnione są jeszcze zbiorami. Zioła aromatyczne, jak tymianek, mięta pieprzowa, lubczyk i

inne wymagają powolnego suszenia (w temperaturze do 35 stopni C), a więc w suszarni powietrznej, natomiast rośliny alkaloidowe muszą być suszone na ogniu w temperaturze do 55 stopni C.

W przyległym do suszarni magazynie oglądamy już gotowe do wysyłki — lulek lekarski, działający kojąco, używany jako środek przeciwmotywny, naparstnik, rutę, stroiczkę trującą, nasiona rycynusa, którego uprawa rozszerzona zostanie na wiosnę do 5 ha i wiele innych. Okazuje się przy tym, że rycynus można z powodzeniem uprawiać w naszym klimacie, byle tylko zapewnić mu ochronę przed zimnymi wiatrami z północy i wschodu i słoneczną wystawę. Jest on bowiem dość wrażliwy na wiosenne przymrozki.

Kierownik plantacji p. Lesiński oblicza, że z 5 ha uzyska około 2000 kg oleju cenionego w leśnictwie, względnie używanego do motorów samolotowych, o ile tłoczony był na ciepło.

Plantacja ziół leczniczych w Kłęk zostanie znacznie rozszerzona, przy czym przewidziana jest uprawa również ziół dziko rosnących: pierwiosnka, konwalia, miłka wiosennej, fiołków itp. W związku z tym projektuje się budowę jeszcze jednej suszarni ogniowej.

Głównym odbiorcą tego cennego surowca zielarskiego jest Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego. (bg)

JERZY ANDRZEJEWSKI

POPIOŁ i Diament

Chełmiński po dokonaniu zbrodni w mieszkaniu prof. Szreterera, idzie spokojnie ulicami miasta w kierunku rynku. Właśnie megafon radiowy nadaje komunikat nadzwyczajny o kapitulacji armii niemieckiej.

Z upoważnienia Nacz. Dow. Ekspedycyjnych Sił Sprzymierz. — marszałek lotnictwa, Tedder. Przy podpisaniu aktu byli obecni w charakterze świadków: Dowódca Strategicznych Sił Powietrznych USA, generał Spaats, oraz Naczelnym Dowódcą Armii Francuskiej, generał Delattre de Tassigny...

Tłum słuchał w milczeniu. Nikt się nie ruszał. Każdy z przechodniów stał w tym miejscu, gdzie go dobiegły pierwsze słowa komunikatu. Przejeżdżające auta też się zatrzymywały. Krótki klakson zatrzymał w ciszy.

— Dzień jutrzejszy — mówił dalej spiker — będzie pierwszym dniem pokoju w Europie. Polska, a z nią razem wszystkie narody świata, uroczysto obchodzić będą rozгромienie Niemiec hitlerowskich, upadek najokrutniejszej tyranii świata, zwycięskie zakończenie najtragiczniejszej z wszystkich wojen i rozpoczęcie trwałej epoki pokoju, wolności i szczęścia. Celem upamiętnienia po wsze czasy zwycięstwa Narodu Polskiego i Jego wielkich sprzymierzeńców nad najeźdźcą germańskim, demokracji nad hitleryzmem i faszyzmem wolności i sprawiedliwości nad niewolą i bezprawiem, Rada Ministrów wydała w dniu dzisiejszym dekret ustanawiający dzień 9 maja 1945 roku narodowym świętem zwycięstwa i wolności.

Ledwie głos spikera umilkł, w ciszy, która zaległa na placu, zabrzmiały dźwięki hymnu narodowego. Ludzie odkryli głowy. Gdy hymn się skończył, długą chwilę nikt się nie ruszał. Wreszcie powoli i ciągle w milczeniu poczęto się rozchodzić.

We drzwiach „Monopoli” stał pulchny portier.

— Cóż? — zagadnął go Chełmiński.

— Wojna się skończyła.

Tamten głośno pociągnął nosem. Oczy za okularami miał zaczerwienione.

— Ech, panie! Żeby człowiek słuchał tego w nieburzonej Warszawie...

— Ba! — powiedział Chełmiński.

92

Odwrocił się i uważnym spojrzeniem przesunął się po zniszczonych ścianach willi. Pani Alicja od razu to zauważyła.

— Wiesz, co się z naszego domu zrobiło...

— Nie przejmuj się. Wszystko się powoli doprowadzi do porządku.

Nie mogła pojąć, co się z nim stało i co go tak niespodzianie odmięknęło. Naraz ogarnął ją smutek.

— Wiesz co?

— No?

— Myślę ciągle o Andrzeju...

— Ach! — machnął ręką Kossecki.

— Czy dobrze zrobiliśmy, że mu pozwoliliśmy odejść?

— Moja droga, chłopak nie jest dzieckiem. Dorosły człowiek. Wie, co robi. Ja w jego wieku od dawna byłem samodzielny i ciężko pracowałem. Jeśli do tej pory nie nauczył się szanować pracy, to my go już tego nie nauczymy.

— Ale widzisz — próbowała bronić Andrzeja — zapomniaś, w jakich on niemożliwych warunkach się wychowywał...

— Tym bardziej. Właśnie warunki powinny go być zahartować i nauczyć odpowiedzialności. Ja też nie miałem łatwych warunków. Nie trzeba zresztą przesadzać. Co było, minęło, i nie należy do tego wracać. A jeśli chce łatwych, podejranych zarobków, woli życie niebieskiego ptaka od nauki i pracy, trudno. Ma swoje rozeznanie.

— Czy je ma? — szepnęła. — Taki dziwny był ostatnio.

— Moja droga Alicjo — uściśnął ją za rękę — każdy człowiek, który ma nieczyste sumienie, jest trochę dziwny.

Przy furtce zatrzymał się i odwrócił.

— Nie zapomni posłać Rozalię po tego montera.

I wyprostowany, swoim dawnym sprężystym krokiem poszedł w dół ulicy. A więc wojna się skończyła! Świat wracał do normalnych obowiązków i zasad. Ludzie odzyskiwali prawo do unormowanego życia. Przeszłość? Należało ją zostawić od dzisiaj jej własnemu losowi. Ze wszystkim. Z cierpieniami ludzkimi i z błędami ludzkimi. Pierwszy dzień pokoju przekreślał automatycznie wszystkie tamte dni minione. Nie to jest ważne, kim wtedy był człowiek, lecz to jedynie, kim jest obecnie. Wojna narzuca jedno kryterium, pokój — drugie. W tym duchu zamierzał przeprowadzić rozmowę ze Szczuką i przekonać go, że jeśli jest to człowiek rozsądny i z realnym poczuciem rzeczywistości, zdania okaże się podobnego.

(Ciąg dalszy nastąpi)